Rok IV. C D Katowice, sobota 27 kwietnia 1929. Nr. 114
Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedynczego egzemplarza 15 groszy.

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 12 stron
Dziś dodatek rolniczy.

Dziś 12 stron
Dziś dodatek „Gustlik".

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się. Telefon redakcji nocnej 4-26. Konto P. K. O. 303551

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Telefon 16-98. Katowice. Telefon 303.
Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doręczeniem do domu przez pocztę.

Mussolini o Polsce i swej ojczyźnie.

Państwo Polskie ma wielkie zadanie w polityce międzynarodowej.
Przyszła praca parlamentu włoskiego. — Ostrzeżenie przed urbanizacją.

Warszawa, 27. 4. (Pat.) Przed opuszczeniem Rzymu korespondent P. A. T p. Leon Chrzanowski uzyskał audjencję u szefa rządu włoskiego, podczas której Mussolini wypowiedział się na różne tematy, dotyczące aktualnego życia politycznego. Na zapytanie, **jakie wykreśla zadania Polsce w polityce międzynarodowej, włoski premjer odparł: „Polska ma pozycję dobrą i silną. Naród Wasz ma liczne pierwiastki żywotności. Jest rozrodczy, pracowity, ożywiony duchem partjotyzmu. Już te trzy cechy wystarczają dla stworzenia siły wewnętrznej państwa. W czasach nowożytnych trzeba zawsze pamiętać, że pozycja międzynarodowa danego państwa zależy od jego siły wewnętrznej Odrodzone państwo polskie ma duże i doniosłe zadanie do spełnienia w polityce międzynarodowej i liczą się z nią coraz poważniej i silniej. Naród Wasz wykazał, jak gorąca jest w nim miłość ojczyzny, składając na jej ołtarzu ofiary, walcząc i cierpiąc i zmagając przeszkody. Taki partjotyzm, jakiego dowody widzieliśmy w życiu narodu polskiego, daje każdemu prawo wierzyć w jego szczęśliwą i silną przyszłość.**

W dalszym ciągu rozmowy premjer Mussolini wypowiedział się w roli nowostworzonego parlamentu włoskiego w życiu politycznem Włoch. Rola włoskiego parlamentu — powiedział premjer Mussolini — została już określona z całą dokładnością przez wielką radę. Parlament ma zadanie poważne, jeśli się pamięta, że ma on do przestudjowania i skontrolowania 14 budżetów ministerstw i instytucyj państwowych. Może tego dokonać swobodnie, nawet przeprowadzając rzeczową krytykę Ma więc on zadanie realne, pozytywne. I wypełniając je sumiennie, służyć będzie dobru państwa. Zapewne, nie będzie on miał znaczenia ściśle politycznego, a w szczególności nie będzie prowadził polityki w sensie walki z rządem i opozycji dla opozycji. Stroną polityczną jego pracy kieruję ja osobiście. jako szef rządu ,i ja wyznaczam porządek dzienny obrad. W tej konstrukcji jednak, w tej koncepcji parlament jest powołany do pracy, jako instytucja państwowa, w której niema już miejsca na dawne drobne demagogiczne intryżki.

Na zapytanie korespondenta P. A. T. czy włoski ruch korporacyjny przechodzi obecnie okres ewolucji i w jakiem znaczeniu, Mussolini odparł: Istotnie nasz ruch korporacyjny przechodzi obecnie ewolucję niesłychanie ścisłą. Jest to moment ważny, odważny i niemal eksperymentalny. Obecnie powołujemy robotnika do rozważania całego zagadnienia życia ekonomicznego narodu. Dotąd robotnik dyskutował o polityce, o długości dnia roboczego, czasem o warunkach i biegu pracy. Nic więcej go nie interesowało i innych szerszych zagadnień mu nie stawiano. Był on poza nawiasem życia ekonomicznego z chwilą, gdy skończyło się dlań zagadnienie jego wynagrodzenia. Taki stan rzeczy był niesłuszny i szkodliwy. Robotnik powinien znać warunki ekonomiczne swego kraju, jego możliwości produkcji i eksportu. Robotnik powinien wiedzieć, że warunki życia narodu powstają od wzajemnego ustosunkowania się poszczególnych gałęzi produkcji. Powinien znać ten całokształt państwowej produkcji.

Tylko w ten sposób i on sam staje się świadomym wytwórcą — siłą rozumienia produkcji. Tendencja nasza jest nietylko bardzo kształcąca dla klasy robotniczej, ale jednocześnie niezmiernie ważna i pożyteczna dla całokształtu życia gospodarczego narodu.

Do dyskusji nad zagadnieniami produkcji wzywają obecnie włoskie organizacje korporacyjne nietylko, jak dotąd bywało, wyłącznie kapitalistów, ale i robotników. Wspólnie rozważać oni będą zagadnienia produkcji w danej gałęzi i w jej całokształcie życia. Będzie to miało miejsce nietylko wtedy, gdy zjawią się jakieś trudności, ale systematycznie, planowo, programowo, na tem polega obecna ewolucja naszych korporacyj. Jest to — powtarzam — eksperyment, ale rezultaty jego będą niesłychanie doniosłe. Mamy wolę wykonania go, wiarę w powodzenie i zrozumienie ludu włoskiego. To starczy, aby cel nasz został osiągnięty.

Następnie rozmowa dotyczyła kwestji bezrobocia we Włoszech w związku z ograniczeniem ruchu emigracyjnego.

„Mamy we Włoszech dość pracy dla wszystkich Włochów — oświadczył premjer Mussolini. — Rozpoczęliśmy gigantyczną pracę doprowadzenia Włoch do porządku. Olbrzymie roboty meljoracyjne, drogi, koleje, elektryfikacja — oto roboty, na które budżet włoski przewiduje sumę 7 miljardów. **Klęską naszego społeczeństwa jest urbanizacja. Na jej niebezpieczeństwo i w Polsce powinniście zwrócić baczną uwagę. Jesteście narodem o wielkiej demograficznej potędze, narodem zdrowym i mocnym, powinniście zwalczyć tę chorobę, zanim się rozwinie. Wszystkie narody powinny bronić swej przyszłości, stosując realny program przeciwko urbanizacji.**

160 tysięcy broszur dla cudzoziemców.

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł.) Celem spopularyzowania wśród licznych cudzoziemców polskich przepisów celnych w związku ze spodziewanym licznym zjazdem cudzoziemców na Wystawę poznańską Ministerstwo Skarbu opracowało broszurę, która zawiera postanowienia polskich przepisów celnych i pouczenia, czego nie wolno do Polski przywozić, względnie jakie przedmioty należy zadeklarować na granicy do opłaty celnej. Broszura ta jest wydana w trzech językach i jest równocześnie przewodnikiem po Polsce. Broszura w ilości 160 tysięcy zostanie rozesłana polskim konsulatom i będzie rozdawana bezpłatnie, udającym się do Polski cudzoziemcom.

Trzy samoloty w płomieniach.

Groźny pożar na lotnisku w Warszawie.

Warszawa, 27. 4. (AW.) Dziś koło godz. 4-ej po południu wybuchł pożar na lotnisku cywilnem. należącem do państwowego przedsiębiorstwa „Lot". Spłonął jeden hangar, pozatem samolot należący do „Lotu"", oraz 2 samoloty mniejsze, będące własnością Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych. Gaszenie pożaru trwało 2 godziny.

W tej chwili pożar ugaszono i wszystkie pozostałe rzeczy uratowano.

Nowe zarządzenie p. Ministra Skarbu.

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł.) Wczoraj Minister Skarbu podpisał rozporządzenie dla listów pieniężnych, na mocy którego maksymalna granica korzyści majątkowych, osiąganych przy czynnościach kredytowych, została podwyższona z obowiązującej dotychczas stopy 12 proc. do trzynastu procent dla wszystkich bez wyjątku przedsiębiorstw bankowych. Równocześnie banki zarówno państwowe jak i prywatne podnoszą stopę płaconą od wkładów bankowych.

Rozporządzenie to, obowiązujące z dniem ogłoszenia, zostało spowodowane interwencją organizacyj bankowych w Ministerstwie Skarbu, o czem już kilkakrotnie donosiliśmy, w konsekwencji podwyższenia stopy procentowej w Banku Polskim.

Daszyński, Blum i Macdonald spotkają się w Paryżu.

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym Marszałek Sejmu p. Daszyński wyjechał na dłuższy okres czasu zagranicę. P. marszałek Daszyński zatrzyma się w Paryżu, gdzie ma zetknąć się z wodzem socjalistów angielskich i byłym premjerem Wielkiej Brytanji p. Macdonaldem. który również bawi obecnie w Paryżu. Spotkanie to nastąpić ma na gruncie prywatnym u prezesa francuskiej Izby Deputowanych socjalisty p. Ferdynanda Bouisson. Na przyjęciu tem, które odbędzie się w poniedziałek, będzie także obecny przywódca socjalistów francuskich p. Leon Blum.

Obrady konserwatystów.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Pod przewodnictwem p. Wielowieyskiego odbyło się onegdaj w Warszawie posiedzenie Komitetu Zachowawczego organizacyj konserwatywnych. W dyskusji wyrażono nadzieję, że rząd dra Świtalskiego wskaże i określi swój plan działania w kierunku stałości i braku wahania działania. W szczególności sfery zachowawcze oczekują od rządu skupienia całej uwagi na doniosłych zagadnieniach gospodarczych, zwłaszcza że p. Minister Matuszewski dał wyraz żywego zainteresowania się temi sprawami i traktuje je z całą powagą. Żywą wymianę zdań wywołał rządowy projekt kontroli nad obrotem ziemią, przytem poddano krytyce szczegóły projektu, które są oceniane przez sfery wielkorolnicze i gospodarcze jako niekorzystne.

Generalna Agentura „Polski Zachodniej"
na
Zagłębie Dąbrowskie
w Sosnowcu, ul. Chłodna Nr. 4
Tel. 12-50
p. Teodor Sławiec
przyjmuje
prenumeratę i ogłoszenia

Ogłoszenie!

Szanowną Klijentelę zawiadamiamy, że w miesiącach letnich, t. j. od 1 maja do końca września br. godziny urzędowe w naszej administracji są od 8-mej rano do 18-tej wieczorem, godziny kasowe do 17-tej wieczorem.

Administracja Polski Zachodniej.

Qui pro quo.

Zarzucony już w teatrze, jako zużyty, pomysł qui pro quo, zamiany osób — święci po staremu w życiu codziennem, zwłaszcza zaś politycznem prawdziwe triumfy! Przykładem pokazowym jest n.p. Genewa, t. j. odbywający się tam szósty zjazd Komisji rozbrojeniowej, wyłonionej z Ligi Narodów przed trzema laty celem wprowadzenia w życie w myśl artykułu VIII Paktu Ligi ograniczenia zbrojeń przy uwzględnieniu wszakże bezpieczeństwa i ogólnych danych geograficznych i sąsiedzkich poszczególnych państw.

Kogóż to w Genewie bierze się za innego, kto się tam podszywa pod cudzą postać? Pisma niemieckie i bolszewickie oraz uzależnione od nich (czytaj zapłacone) po całem orbis terrarum — krzyczą wślad za Litwinowem i hr. Bernsdorfem z Genewy, że imperjalizm, zbrojenia, chęć załatwiania porachunków politycznych w drodze rozpraw orężnych — opanowały w zupełności umysłowość i duchowość „t. zw.“ zwycięzców, jak mówi Berlin, t. zw. kapitalistów, jak biada Moskwa. Dowodzą nahalnie, rozgłośnie z patosem oburzenia, to znów z łezką „humanitarną“, że tylko oni, tylko Niemcy i Moskwa są apostołami pokoju, tylko oni są rozbrojeni i, o zgrozo, — zagrożeni temsamem, że to oni są upostaciowaniem aniołów pokoju!...

I naiwni czytelnicy prasy naiwnej, czy przekupnej także w Polsce, a to samo w innych państwach Europy i pozaeuropejskich — gotowi przyznawać im słuszność! Bo istotnie — i Francja i Anglja i Polska, a także, oczywiście, Włochy i Stany Zjedn. Ameryki Półn. — odrzucają jeden po drugim wnioski czy Litwinowa, czy niemieckie lub też sprzymierzonej z tamtymi Turcji! A przecież wnioski te domagają się rozbrojenia, ograniczenia zbrojeń przynajmniej, zakazu używania gazów, zniszczenia czołgów, samolotów czy łodzi podwodnych! A więc?

Niemiecko-bolszewickie qui pro quo, sztuczka z zamianą osób obliczona jest na głupich tylko widzów, nieumiejących spojrzeć na rzeczywistość własnemi oczyma, ulegających byle suggestji, niewidzących widzów. Dlaczegóż to Francja i Polska, Anglja i Włochy zwalczają „szczytne“ wnioski bolszewików i generałów pruskich? Bo przecie właśnie od Rosji i od Niemiec idzie niebezpieczeństwo wojny odwetowej i wywrotowej wojny socjalnej. Armja rosyjska liczy według obliczeń „Berliner Tageblattu“ na stopie pokojowej 1 200 000 szeregowych, 40 000 oficerów, 6 000 000 wyćwiczonej rezerwy, 1 400 samolotów, nadto zaś 1 600 000 „ideowców“ (młodzież bolszewicka, przysposobienia wojskowe, t. zw. awiochim i komsomolcy), którzy odbywają regularnie ćwiczenia wojskowe. A więc dziś już ma liczebną przewagę w Europie ta „proletarjacka“, największa armja świata, zwłaszcza w związku z tymi biedakami Niemcami, wydającymi na swą „nieistniejącą armję“ trzy razy więcej, niż militarystyczna rzekomo Polska, miałaby zaś druzgocącą, gdyby zastosowano dowcipne, proporcjonalne ograniczenie „stojących armij“ w myśl życzeń Litwinowa.

Oto dlaczego samobójstwem wprost byłoby uleganie bolszewicko-niemieckiemu naciskowi „pacyfistycznemu“. Wyszedłby on na Pax germanica i moscowitiana! Nie do tego zaś chyba dążą celu „pacyfiści“ w rodzaju tych z „Gazety Robotniczej“ n. p. A jednak krzyczą o naszem „pobrzękiwaniu szabelka“, gdy Polska zdziera maski z przebranych w anioły pokoju pickelhaubę i kozaka czerwonego! Rozbrojenie? Tak! Ale wpierw musi nastąpić rozbrojenie moralne w Niemczech i Rosji, jedynych tych ośrodków odwetu imperjalizmu, najgroźniejszych ognisk knowań wojennych, nieotamowanych żadnemi względami ludzkości czego dowodem sposób wojowania Niemców w 1914—1918 i plebiscycie oraz czerezwyczajka! Qui pro quo? Zużyło się już i w Genewie!

Wł. K.

Nowy zamach.

Rewizja wschodnich granic Polski marzeniem gen. Seekta.

Praga, 27. 4. (Pat.) „Lidove Listy“ omawiają w artykule wstępnym rolę generała Seekta w organizowaniu siły zbrojnej i przysposobienia wojskowego rozbrojonej Rzeszy niemieckiej, szczególną uwagę poświęcając niedawnej wycieczce generała na polowanie do Siedmiogrodu. Podróży tej przypisuje pismo wyraźne tło polityczne. **Generał Seekt**, jeden z twórców zbliżenia rosyjsko-niemieckiego, niedoszły poseł niemiecki **w Moskwie, gorliwie zajmuje się kwestją rewizji granic wschodnich na rachunek Polski.** Wycieczka do Siedmiogrodu i przeprowadzone z racji tamtejszego pobytu rozmowy z premjerem rumuńskim Maniu stoją — zdaniem pisma — w ścisłej łączności z tym planem. **Głównym tematem tych rozmów miała być kwestja złagodzenia różnic rumuńsko-rosyjskich na tle Besarabji. Gdyby się udało różnice te cofnąć i w ten sposób rozluźnić węzły, łączące Rumunję z Polską, a w dalszym ciągu przeprowadzić pewne pertraktacje z Czechosłowacją, to osiągnęłoby to zupełne odosobnienie z Polską. Z temi zastrzeżeniami o celu podróży Seekta łączy pismo wystąpienie dr. Schachta na konferencji reparacyjnej w Paryżu,** godzącemi w całość i prawa Polski, oraz stwierdza, że przeciw tym niemieckim politykom, którzy uważają za niemożliwe utrzymanie obecnego stanu na wschodzie, przeciwstawić należy wiadomość, że szereg na pozór niełączących się szczegółów stanowi całość gwarantującą nienaruszalność obecnych granic Europy Wschodniej. Zaprzeczenie łączności tych szczegółów stanowi jeden ze środków, przy pomocy których dążą do celu niezadowoleni z obecnego stanu rzeczy, tęskniący za radykalnemi jego zmianami.

RENAULT

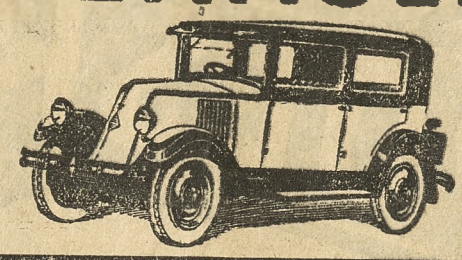

Modele 1929:
Monasix 6 cyl. kareta cena zł. 13.300,—.
Monastella 6 cyl. kareta cena zł. 14.250,—.

Marka „Renault“, to nie nazwa jednego wozu, lecz całej gamy najlepszych samochodów osobowych i ciężarowych:
od popularnych, tanich „szóstek“, aż do najwytworniejszych, luksusowych „Reinastella“.
od małych wózków dostawczych (furgonetek), aż do potężnych kilkunastotonowych wozów, autobusów, komunalnych, pożarniczych itd.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

Na żądanie szczegółowe oferty, kosztorysy, katalogi i próbne jazdy.

Zastępcy:
TOWARZYSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE „ESPER“
Warszawa, Marszałkowska nr. 153, telefon 21-64
Katowice, Rynek Nr. 2, telefon 5-85
Kraków, Karmelicka Nr. 9, telefon 4-98.

Bezpłatne wizy dla cudzoziemców

udających się na P. W. K.

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł.) Dyrektor departamentu konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Łukasiewicz podpisał zarządzenie dla wszystkich polskich placówek konsularnych, aby cudzoziemcom, udającym się na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, udzielane były zupełnie bezpłatnie wizy wjazdowe do Polski. Zarządzenie to, które niewątpliwie przyczyni się do wzmożonego ruchu cudzoziemców do Polski w okresie Wystawy, zostało wczoraj w trybie pośpiesznym zakomunikowane wszystkim polskim placówkom konsularnym.

Odnowienie traktatów sojuszniczych Małej Ententy.

Praga, 27. 4. (Pat.) W czerwcu br. wygasa moc obowiązująca traktatów sojuszniczych państw Małej Ententy. Według informacyj prasy, umowy te będą z małemi zmianami technicznemi odnowione. Posłowie Czechosłowacji i Jugosławji w Bukareszcie przeprowadzili w tej sprawie pertraktacje z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych. Umowy mają być podpisane z okazji zjazdu ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy w maju br.

Po zerwaniu rokowań reparacyjnych.

Amsterdam, 27. 4. (AW.) W piśmie „Telegraph“ Sauerwein rozwija ewentualne warunki, pod któremi Francja byłaby skłonna pertraktować dalej z dr. Schachtem. Francja zgodziłaby się na uregulowanie spłat rocznych wedle nowego schematu, ale od dwóch żądań bezwarunkowo odstąpić nie może, t. j. po pierwsze od żądania 13 miljardów marek na odbudowę zniszczonych terenów, oraz po drugie od żądania, aby Niemcy zobowiązały się pokryć w całości długi Francji wobec Ameryki.

Paryż, 27. 4. (AW.) Pierwszy szkic sprawozdania konferencji rzeczoznawców jest już wypracowany. Część jego poświęcona jest zdolności płatniczej Niemiec i statutowi Międzynarodowego Banku Reparacyjnego. Nie wiadomo jeszcze, czy delegacja niemiecka wypracowała własny projekt sprawozdania. Zdaje się, że ograniczono się do wypracowania odrębnego sprawozdania tylko co do cyfr oznaczających wysokości spłat.

Z chaosu rządowego Austrji.

Ernest Störuwitz kanclerzem.

Wiedeń, 27. 4. (AW.) W dniu wczorajszym wysunęła się na czoło wszystkich kombinacyj nowa kandydatura kanclerza. Zdaje się, że na czele rządu stanie poseł chrześcijańsko-społeczny Ernest Störuwitz, który obecnie pertraktuje z przywódcami poszczególnych stronnictw. Wszechniemcy godzą się już na tę kandydaturę, natomiast Landbund czyni jeszcze pewne trudności. Ogólnie przypuszcza się jednak, że tym razem uda się nareszcie dojść do porozumienia.

Wiedeń, 27. 4. (Pat.) Wobec tego, że Mittelberger cofnął swą kandydaturę na stanowisko kanclerza, zaproponował klub posłów chrześcijańsko-społecznych kandydaturę posła do Rady Narodowej Ernesta Störuwitza, dyrektora zakładu hipotecznego dla Dolnej Austrji. Kandydatura ta napotkała na trudności ze strony agrarjuszy, ponieważ Störuwitz jest przedstawicielem wielkiego przemysłu austrjackiego. Zapowiedziane posiedzenie Rady Narodowej zostało w parę minut po otwarciu zamknięte. Koła parlamentarne sądzą, że ukonstytuowanie się nowego rządu nastąpi dopiero w ciągu przyszłego tygodnia.

Szczegóły konwencji polsko-francuskiej.

Warszawa, 27. 4. (Pat.) Korespondent paryski P. A. T. podaje następujące szczegóły, dotyczące świeżo podpisanej nowej konwencji polsko-francuskiej: Stosownie do nowej konwencji handlowej polsko-francuskiej Polska otrzymuje pełną taryfę minimalną Francji i klauzulę największego uprzywilejowania, czego nie dawała jej poprzednia konwencja. Klauzula ta rozciąga się na kolonje francuskie i kraje, będące pod protektoratem Francji. Przewidziane są również specjalne ułatwienia dla eksportu polskich produktów hodowlanych, które uzupełnione zostały podpisaną w dniu wczorajszym specjalną konwencją weterynaryjną. Wskutek coraz większego rozwoju polskiej żeglugi morskiej nowa konwencja przewiduje szereg przepisów, regulujących wzajemne stosunki w dziedzinie komunikacji morskiej. Konwencja przynosi pozatem szereg ulepszeń w kwestji uprawnień obywateli polskich, zamieszkujących Francję, rozciągając na nich ustawy, z których dotąd korzystali jedynie obywatele francuscy.

Marszałek Piłsudski na posierzeniu Rady Ministrów.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ministrów Gabinetu p. dra Świtalskiego. Na posiedzeniu tem załatwiono szereg spraw bieżących drobniejszej natury i drobnych spraw personalnych. W posiedzeniu przez cały czas uczestniczył Marszałek Piłsudski.

Rokowania o pożyczkę dla rolników.

Warszawa, 27. 4. (AW.) Rokowania w sprawie Centralnego Banku Ziemskiego toczące się w Paryżu, dobiegają końca. Pierwsza emisja tegoż banku wyniesie 20 miljonów dolarów. Rolnicy jeszcze przed żniwami będą mogli otrzymać pożyczki.

Pierwszy maj w stolicy.

Warszawa, 27. 4. (AW.) W związku ze zbliżającem się świętem 1 maja, Ajencja Wschodnia dowiaduje się z kół socjalistycznych, że w dniu tym C. K. W. P. P. S. pochodu przez ulice Warszawy, jak to miało do tej pory miejsce, nie urządza, a to w celu uniknięcia zbytecznych konfliktów z P. P. S. dawną frakcją rewolucyjną, ewentualnie z komunistami. Odbędą się natomiast tylko 3 wiece w różnych punktach miasta. Pochód urządza jedynie P. P. S. dawna frakcja rewolucyjna. C. K. W. P. P. S. nie urządza również dorocznego wiecu na placu Teatralnym, gdzie jedynie odbędzie się wiec dawnej frakcji rewolucyjnej PPS. PPS. CKW. odbędzie wiec na placu Grzybowskim.

Miejska Kasa Oszczędności w Wilnie.

Wilno, 27. 4. (Pat.) W dniu 25 bm. odbyło się w Wilnie otwarcie i poświęcenie nowozałożonej Miejskiej Kasy Oszczędności przy ulicy Adama Mickiewicza.

Komitet trzech zbierze się w Londynie.

Londyn, 27 4. (Pat.) Agencja Reutera donosi, że komitet trzech, wyznaczony przez Ligę Narodów do rozpatrzenia spraw mniejszościowych zbierze się nieurzędowo w Londynie w dniu 29 kwietnia.

Tornado w Ameryce.

Nowy Jork, 27. 4. (Pat.) W stanie Nebrasca szalał tornado, który poczynił znaczne szkody szczególnie jeżeli chodzi o zbiory. Kilka osób odniosło rany.

Mississipi znów grozi wylewem.

Nowy Jork, 27. 4. (Pat.) W dolinie Missisippi nastąpił cały szereg powodzi, przyczem poziom wody stale się podnosi. Istnieje obawa, że tamy zostaną zerwane.

Obowiązkiem rodziców

jest strzec, by dzieci utrzymywały zęby i jamę ustną w należytej czystości. Nieocenione usługi oddaje przytem, dzięki starannemu przyrządzeniu i swej nieszkodliwości, niezawierająca mydła pasta do zębów DENTOLIN Karpińskiego o wytwornym smaku i wybitnie antyseptycznych własnościach.

Co się dzieje w Wiedniu.

Przesilenie. — Nieporozumienie austrjacko-włoskie. — Rekordzista fortepianowy. — Koniec Sachera.

(Korespondencja własna.)

Wiedeń, w kwietniu 1929 r.

Gdy piszę te słowa, przesilenie, trwające już przeszło 3 tygodnie, ma się najwidoczniej ku końcowi. Na miejsce księdza prałata Seipla stronnictwa większości wyznaczyły dr. Karola Endera, starostę krajowego Przedarulanji (Vorarlberg).

Targi i pertraktacje, tajemnicze i tajemne zgromadzenia, rozbijały się jedne po drugiem. A wszystkiemu winna niefortunna chwila, przeddzień wyborów gminnych w niektórych dzielnicach, z któremi liczyć się musi opozycja, w tym wypadku partja socjaldemokratyczna. Wszystkie inne sporne sprawy wydawały się zażegnane, ale socjaldemokraci nie mogli wyzbyć się tak popularnego hasła wyborczego, jak ochrona lokatorów i możliwość swojej współpracy i zgody uzależniali od zupełnego zrezygnowania z podwyżki komornego, mającej stopniowo przywrócić poziom dzierżawy przedwojennej. Chrześcijańsko-społeczni wraz z niemiecko - narodowymi, wstawiwszy w program swój rozbudowę miast i zwiększenie liczby pomieszczeń, z tej projektowanej podwyżki zrezygnować nie chcieli, choć do różnych ustępstw byli skłonni. Te przygrywki i rozgrywki o „3 grosze“ prasa burżuazyjna nazwała zbiorowem mianem „Dreigroschenoper“, popularnej w Londynie, a przeniesionej teraz na scenę wiedeńską starej angielskiej operetki „The Beggars Opera“. Zdaje się, że do porozumienia nad programem pracy przyszłego rządu nie doszło i chrześcijańsko-socjalni, narodowo-niemieccy i Landbund obejmą rządy nie uzyskawszy tego, co właściwie było celem ustąpienia dotychczasowego kanclerza prałata Seipla.

Inna mała burza w szklance wody, której wyniki mogły się przecie stać groźne dla Austrji, to zażegnany już incydent podczas zawodów piłki nożnej, przy których włoska drużynę, włoskiego przedstawiciela obrzucono stekiem wyzwisk, z których nieprzetłumaczalne i nie dające się ustalić swego pochodzenia „Katzelmacher“ z dawien dawna było obelgą austrjacką specjalnie dla Włochów rezerwowaną. Taktowi zarządu związku piłkarzy austrjackich i dobrej woli włoskiego stowarzyszenia, które żal wyrażony przez austrjackich sportowców uznało za wystarczające zadośćuczynienie, udało się ugasić zarzewie niezgody, które nierozsądne podżegania nieodpowiedzialnych czynników po obu stronach granicy mogło rozdmuchać do niepożądanych rozmiarów.

Pomimo różnych trosk politycznych wiedeńczyk nie traci rezonu, ni humoru. Wprawdzie od czasu do czasu zdarzają się ludzie, tak zwani „Altösterreicher“, którzy biadają nad utratą mocarstwowego stanowiska, nad zanikaniem śladów dawnej świetności cesarskiej, ale większa część tego miłego i lekkomyślnego narodu pogodziła się z losem i z dawną właściwą sobie „joie de vivre“ cieszy się tem co los pozostawił, pięknością swej stolicy i swego kraju, muzyką, która zawsze jeszcze w Wiedniu, znajduje swój główny ośrodek w Europie, teatrem i plotkami teatralnemi. Znacznie mniej miejsca poświęcają gazety zawikłaniom politycznym niż sprawozdaniom z koncertów, przedstawień, zatargów zakulisowych, i wywiadów z ulubieńcami publiczności.

„Muzykom“ wiedeńskim nie wystarczają dotychczasowe laury, sława Straussów, Lehara, Ziehrera; widać trzeba zdobyć i uznanie Ameryki. A czem łatwiej poklask Ameryki uzyskać, jak nie jakimś niesłychanym rekordem. Zadanie pobicia wszelkich dotychczasowych rekordów wytrzymałości, a raczej wytrwałości muzykalnej postawił sobie p. Geza Ledofski, pianista wiedeński, który dwa dni temu rozpoczął swój recital, trwający jeszcze w tej chwili, gdy dziś rano przechodziłem koło hotelu Continental. Walna rozprawa rozpoczęła się o ósmej wieczorem pod stałą kontrolą związku artystów i delegatów lekarzy. Zdjąwszy surdut i kamizelkę, mistrz zaintonował marsz z Carmen: „Naprzód do boju Torreadorze“, poczem przeszedł do operetkowego potpourri, złożonego z operetkowych melodji ostatnich lat trzydziestu, granych z pamięci. Koncert ma trwać cztery noce i trzy dni. P. Ledofski gra li tylko dla sławy. W Ameryce pewnieby za taki rekord zebrał worek dolarów. Publiczność ma dostęp na salę, w której się odbywa 75 godzinny koncert. Rekord najpewniej zostanie osiągnięty. Czy znajdzie się jednak rekordzista wytrzymałości, który potrafi słuchać bez przerwy i przetrwać tego rodzaju koncert?

Mówiąc o starym cesarskim Wiedniu należy wspomnieć o wypadku dni ostatnich, który wzbudzi szerokie echo u wszystkich, co w świetności dawnego Wiednia jaki taki mieli udział. Nad p. Anną Sacher zawieszono kuratelę. Każdy bywalec Wiednia wiedział co to jest Hotel Sacher na placu za operą. Tam rezerwowano apartamenty dla podróżujących incognito ukoronowanych głów, tam w salach restauracyjnych dawała sobie rendez vous elita towarzystwa, tam w chambres separees zawiązywały się nieraz intrygi. Przysmaki domu Sacher słynęły na cały świat, a „Sachertorte“, czekoladowy tort o skromnym wyglądzie, a niepospolitym smaku, wyróżniał się i wyróżnia do dziś dnia od wszystkich choćby najbardziej wyglądem do niego zbliżonych naśladownictw.

Po wojnie zmieniły się czasy, zmienili się goście. Kursowały dowcipy o nowobogackich, którzy gwałtem chcieli jadać u Sachera a nie mogli przystosować się do otoczenia. Zakład zaczął podupadać. Sędziwa właścicielka starała się odnowieniem, remontem, przywrócić coś z dawnego blasku. Ale blask nie powrócił, zobowiązania zaczęły zbytnio ciążyć i teraz zakład 82-letniej Anny Sacher, jednej z najpopularniejszych i najbardziej znanych postaci starego Wiednia, dostał się pod kuratelę. Ed. Lew.

Polska Państw. Loterja Klasowa

daje ogromne szanse wygrania i wzbogaca rok rocznie tysiące ludzi.

Losy I. klasy

poleca kolektura

„DAR“ Kraków, Florjańska 32

Ogólna suma wygranych

przeszło 28.000.000 zł

Gł. wygr. po zł: 750.000 400.000 350.000 150.000 100.000 80.000 75.000 60.000 50.000 40.000 35.000 25.000

Co drugi los wygrywa!

Ciągnienie już 23-go i 24-go maja br.

Ceny losów:

cały los	połówka	ćwiartka
zł 40	zł 20	zł 10

Zlecenia załatwia się szybko i ściśle.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione nam przesłać

Karta zleceniowa.

Do Kolektury

„DAR“ Kraków, Florjańska nr. 32

Niniejszem zamawiam

..... losów całych po zł 40,—

..... losów połówek po zł 20,—

..... losów ćwiartek po zł 10,—

Należytość złotych ..... uiszczę do otrzymaniu losów.

Celem zaoszczędzenia porta proszę po losów załączyć blankiet nadawczy PKO.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

P. Prezydent Rzeczplitej osobiście dokona uroczystego otwarcia

nowego gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

(:) W niedzielę 5 maja rb., jak już donosiliśmy poprzednio, odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego gmachu Urządu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego.

W związku z powyższem dowiadujemy się, **że w uroczystości tej weźmie udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Prof. Dr. Ignacy Mościcki, który osobiście dokona uroczystego otwarcia nowego gmachu oraz dekoracji zasłużonych osób.**

SINTAIR I STEEMAN.

Trzynaste uderzenie północy.

Przekład autoryzowany

Haliny Bokserówny.

67) (Ciąg dalszy.)

— Ach, wiedziałem, że tak będzie. Kilka godzin spokoju. Zrobi swoje. A więc:

— Niema już tajemnic, drogi panie, między nami. Zdecydowałem się nie dawać żadnych wyjaśnień o tem, gdzie się znajduje Deria-i-Noor.

— Zdaje się, że źle słyszę.

— Przeciwnie. Myśli pan, że można kuzyna Eugenjusza siłą. Ha, ha, Nie jestem ulepiony z tej samej gliny, co pan. Pokażę panu, że uczciwy człowiek potrafi zwyciężyć takiego łotra jak pan.

— Jeżeli pan z tej strony zaczyna...

— Zaczynam tak, jak mi się podoba.

— Dobrze! — zawołał Bruno de Casterive wściekły. — Widzę, że będę zmuszony zabrać się do pana inaczej.

Baron znikł, ale powrócił po chwili.

— Niech się pan odwróci na prawo i spojrzy. Co pan widzi?

— Gdzie?

— Tam, w kącie, na wysokości pana oczu.

We wskazanem miejscu unosiła się powoli kotara, odsłaniając okienko w murze.

— Widział pan?

— Tak.

— Niech pan podejdzie bliżej. Niema się pan czego bać. Nie umrze pan z tego. Przynajmniej jeszcze nie teraz.

Crochet zbliżył się do okienka, przez które zobaczył przezroczysty blok kryształowy. Więzień ujrzał salon, który zdobiły wspaniałe meble i wschodnie dywany. Przy niskiej otomanie stał Indjanin, który trzymał srebrną tacę z przyborami do palenia opjum. Indjanin zwrócił głowę w kierunku okienka, zobaczył kuzyna Eugenjusza i pochylając się dotknął ramienia leżącej na otomanie jakiejś młodej kobiety.

— Elza! — pomyślał Crochet. — Nędznicy dają jej tę straszną truciznę.

Indjanin wskazał nieznajomej palcem okienko. Odwróciła się, ukazując trupio bladą twarz. To nie Elza Meriadec. Była to jakaś inna kobieta o delikatnych rysach, jasnych włosach, małych kształtnych ustach. Oczy jej spoczęły na kryształowej płycie. Czy poznała kuzyna Eugenjusza? Wybuchnęła nerwowym śmiechem.

Kuzyn Eugenjusz poczuł jakiś straszny ból i upadł bez czucia na podłogę.

. . . . . .

Mniej więcej na miesiąc przed wydarzeniami, które opisujemy, pewna młoda kobieta niezwykłej urody, ubrana skromnie ale porządnie, zjawiła się w pałacu du Fond des Ails w Waterloo.

Naskutek przeczytanego w gazecie ogłoszenia przyszła zaofiarować swe usługi jako pokojówka u barona de Casterive. Ujęty pięknością i doskonałemi świadectwami Katarzyny Rabion, przyjął ją z miejsca. Młoda kobieta wywiązywała się ze swych obowiązków z nadzwyczajną punktualnością i starannością . Baron zdecydował się powierzyć jej klucze pałacu i oddać jej wyłącznie prowadzenie gospodarstwa, podnosząc ją do godności ochmistrzyni dworu. Wszystko szło w najlepszym porządku aż do chwili, kiedy de Casterive przyłapał ją w swym gabinecie. Wszedł w momencie, kiedy Katarzyna Rabion zamykała szufladę biurka.

— Co pani tam robiła? — spytał surowo.

— Proszę pana... ja...

— Szperała pani w moich szufladach? Niech się to więcej nie powtórzy. Jest mi pani bardzo oddana, oceniam to, ale wolę mojemi sprawami zajmować się sam!

W kilka dni później, po ważnej rozmowie z zięciem, de Casterive wyszedł nagle z gabinetu i spotkał Katarzynę pod drzwiami. Cofnęła się zaczerwieniona. Zawołał ją. Gospodyni wyjąkała kilka słów na swoje usprawiedliwienie.

— Jest pani stanowczo za ciekawa — rzekł de Casterive. — Jeśli coś podobnego powtórzy się raz jeszcze, będę zmuszony podziękować pani za dotychczasowe usługi.

Po tygodniu de Casterive wyszedł z domu, oświadczając, że nie wróci w ciągu dnia. Przyszedł zupełnie niespodziewanie i skierował się na palcach do gabinetu. Usłyszał stukanie maszyny do pisania. Poczekał chwilę, potem wszedł nagle do pokoju, podbiegł do maszyny i wyrwał kopertę, na której przed chwilą został napisany adres. Schwycił też kartkę papieru, leżącą na stoliku.

Przeczytał głośno w obecności trupio bladej Katarzyny Rabion:

„Przyjazna panu osoba dziwi się mocno, że jest pan jeszcze w Brukseli, gdy Blankenberghe w tym sezonie przedstawiałoby dla pana wiele ciekawych stron.“

Bruno de Casterive podniósł głowę. biorąc kopertę. — Do pana Eugenjusza Katarzyna drżała jak liść.

— Zaadresowane to do... — rzekł, Crochet 54 ul. Zielonego Strzelca w Uccle. Proszę mi to wytłumaczyć! — zawołał, chwytając młodą kobietę za ręce.

Gospodyni wydała okrzyk bólu i nic nie odpowiedziała. C. d. n.

Partyjnictwo nie milknie nawet w wielkich dniach historycznych.

Każdy naród, kochający swoją przeszłość obchodzi uroczyście wielkie dni historyczne. Działalność poszczególnego obywatela w państwie idzie w dwu kierunkach: w dążeniu do zapewnienia sobie i swoim najbliższym możliwie jaknajwiększego kawałka chleba, do zdobycia dobrobytu, oraz uzgodnieniu tego dążenia z interesami ogółu i państwa. Oprócz więc kłopotów i przyjemności, jakie ma przy pracy nad polepszeniem swego osobistego bytu, ma również troski i przyjemne chwile jako współuczestnik życia zbiorowego, państwowego.

Jeśli w walce o swój własny byt każdy człowiek ma więcej dolegliwości, niż przyjemności, to przy współudziale w życiu państwowem chwil podniosłych ma jeszcze mniej. Wielkie chwile narodowe są rzadkie. Na to bowiem, ażeby one zaistniały, potrzeba zgodnego wysiłku całego narodu, a przynajmniej wielkiej większości danego społeczeństwa. Ażeby stworzyć wielką chwilę historyczną muszą wszystkie jednostki, które biorą w tej czynności udział ponosić pewne ofiary osobiste i to na rzecz całego narodu, na rzecz swego państwa.

Jeśli ofiara jednego człowieka uświęca jego duszę, to ofiara zbiorowa całego narodu lub większości jego członków uświęca cały naród, całe państwo, wszystkie przeszłe i przyszłe pokolenia. Z tego też powodu wszystkie następne pokolenia czczą głęboko taki dzień historyczny, w którym przodkowie jego dokonali takiego aktu wspólnej ofiary — wielkiego czynu.

Dzień 3-go Maja 1791 r. należy do największych i najwznioślejszych chwil historycznych narodu polskiego. W dniu tym bowiem ówczesna większość narodu dokonała ofiary ze swych przywilejów na rzecz Polski i jej przyszłych pokoleń. Synowie i wnukowie ówczesnych reformatorów ustroju Polski czyn ten uznali w całej pełni i rok rocznie dzień ów obchodzili i obchodzą w radosnem skupieniu i podniosłym nastroju. W dniu tym zapomina się o własnych wzajemnych nieporozumieniach i razem obchodzi się tę wielką rocznicę.

Tak było dotychczas i tak być musi nadal, o ile nadal we własnem państwie żyć pragniemy.

Każdy natomiast, ktoby w dniu tym nie chciał przyłączyć się do wspólnej polskiej gromady, ten wystawia sobie bardzo smutne świadectwo ogromnego ubóstwa ducha polskiego. W czasie niewoli wypadki takie nigdy nie zdarzały się. Również i w nowopowstałem państwie polskiem dotąd takiego sobkostwa nie spotykaliśmy.

Jakkolwiek partyjnictwo nasze bardzo zaślepia niektóre jednostki, którym się wydaje, iż przodownictwo w partji uczyniło z nich wielkich ludzi, jednakowoż nie przypuszczaliśmy, ażeby w dniu tak wielkim, jak 3-go Maja nie miało przycichnąć i ustąpić miejsca wielkiemu uczuciu narodowemu.

Tymczasem stała się na Śląsku rzecz niebywała. Nie kto inny, jak znowu p. Korfanty wystąpił na łamach swego pisma, nawołując, by jego zwolennicy w uroczystości 3-go Maja udziału nie brali, by nie szli w pochodach, które będą defilowały przed polskiemi władzami. Człowiek zdrowy na duszy nie może wprost uwierzyć w tak niskie warcholstwo. A jednak tak jest.

Dlaczegoż to Korfanty wzywa lud śląski do takiego buntu? Daremnie pytałby się ktoś o przyczyny tegoż. Czy władze polskie tak gnębią nasz lud polski, że aż do bojkotu świąt narodowych wzywać go należy? Czy to hasło łamania solidarności narodowej, rzucone przez pismo Korfantego, miało na celu jakąkolwiek obronę ludu polskiego. Nie, stanowczo nie! Czy Korfanty, będąc swego czasu u steru w państwie, dawał ludowi lepsze warunki bytu? Przeciwnie! Czyż dziś, gdyby znów cudem jakimś doszedł do władzy, byłby w możności polepszyć sposób życia ludu polskiego w państwie a szczególnie na Śląsku? Nikt, w Polsce, ani sam Korfanty w to nie uwierzy.

Dlaczegoż więc to niesłychane, nienawiścią narodową dyktowane hasło zrywania solidarności polskiej w dniu tak uroczystym? Wypływa ono jedynie i wyłącznie tylko z pobudek zemsty osobistej do dzisiejszych kierowników nawy państwowej! Czegoż właściwie chce Korfanty? Czyż nie powodzi mu się w wolnej Polsce lepiej, niż w czasach niewoli? Dawniej był biedakiem, dziś jest bogaczem. Dawniej sprzedawał swe pisemka swym przeciwnikom politycznym, dziś przy pomocy pieniędzy od przemysłowców niemieckich zakłada własne dzienniki. Dawniej, jak tylu innych Polaków mieszkał skromnie, dziś posiada wspaniałe własne wille. Dawniej prosił znajomych o poparcie pieniężne, dziś posiada środki na utrzymanie całej sieci własnych agentów. Dawniej musiał pieszo chodzić, dziś bez samochodu z domu się nie ruszy

Czegoż więc ten człowiek chce jeszcze i dlaczego lud śląski stale buntuje przeciwko rządom Polski? Dlaczego więc wydał swe potworne hasło bojkotu tego wielkiego dnia Polski?

Odpowiedzi na to pytanie dobry Polak nie tak łatwo doszukać się może. By znaleźć na taki postępek wyjaśnienie, trzeba znać takie typy, u których zemsta osobista góruje nad wszystkiemi innemi uczuciami ludzkiemi. Tylko nienasycona ambicja i płynąca z niej nienawiść do wszystkich, co jej w poprzek stoją, popycha te nieszczęsne jednostki do takich poczynań, jakie pokazał nam Korfanty w swem piśmie.

Że za tym głosem poszło kilku zaślepionych partyjników z N. P. R., nic dziwnego. Jednakowoż lud śląski, jako całość, z pogardą odrzuca je od siebie! Tych zaś, co pierwsi te słowa bojkotu Święta Narodowego rzucili, czeka hańba nietylko obecnego, lecz również i przyszłych pokoleń.

St. J.

Ogólny pobór rocznika 1908 i starszych na terenie Wielkich Katowic.

Dyrekcja Policji w Katowicach komunikuje co następuje:

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 29 marca 1929 r. o poborze rekruta w r. 1929 oraz art. 36 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23 maja 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 46 z r. 1928, poz. 458) ogólny pobór rocznika 1908 i starszych na terenie miasta Wielkich Katowic odbędzie się w czasie od 6 maja do 31 maja włącznie w Katowicach, ul. Kościuszki 110 (naprzeciw Parku Kościuszki) w lokalu Noglika o godz. pół do ósmej.

I. Poborowi rocznika 1906 z nazwiskami od litery „A“ do „Z“, którzy przy ostatnim głównym poborze otrzymali kategorję „B“ staną do poboru dnia 6. 5. 1929.

II. Poborowi rocznika 1907, którzy przy ostatnim głównym poborze otrzymali kategorję „B“ staną do poboru w następującym porządku:

1) Dnia 6. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery A do B.

2) Dnia 7. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery C do Kl.

3) Dnia 8. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Kl do Pa.

4) Dnia 10. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Pe do S.

5) Dnia 11. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery T do Z.

III. Poborowi rocznika 1908 staną do poboru w następującej kolejności:

1) Dnia 11. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery A do Bia.

2. Dnia 13. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Bie do Cy.

3) Dnia 14. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Cw do Fra.

4) Dnia 15. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Fry do Gry.

5) Dnia 16. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Gu do Iw.

6) Dnia 17. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Jo do Koch.

7) Dnia 18. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Kok do Kub.

8) Dnia 21. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Kuc do Mach.

9) Dnia 22. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Maj do Nied.

10) Dnia 23. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Niel do Pieu.

11) Dnia 24. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Piep do Rze.

12) Dnia 25. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Sa do Szej.

13) Dnia 27. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Szeit do Stok.

14) Dnia 28. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Stol do Wiesz.

15) Dnia 29. 5. 1929 poborowi z nazwiskami od litery Wich do Ż.

IV. Dodatkowy pobór dla tych wszystkich, którzy z jakiegokolwiek powodu nie stawili się w dniach wyznaczonych oraz doprowadzeni przymusowo, ponadto wymienieni w § 1 pkt. 3, 4 i 5 rozplakatowanego już obwieszczenia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach z dn. 3. 4. 1929 L. Wojsk. 20/7 o ogólnym poborze do wojska mężczyzn, urodzonych w r. 1908 odbędzie się w dniu 31 maja 1929 r.

Poborowi są obowiązani stawić się bezwzględnie w dniu, wyznaczonym w wezwaniu do poboru, doręczonem im za pośrednictwem Magistratu. Ci, którzy wezwań do poboru z jakichkolwiek przyczyn nie otrzymali, winni stawić się bezwzględnie w dniu — według rocznika i nazwiska — wyznaczonym.

Ponadto poborowi winni przybyć do poboru w stanie trzeźwym, w czystej bieliźnie i należycie wymyci, oraz zaopatrzeni w dowody stwierdzające tożsamość ich osoby. — Nietrzeźwi nie będą poddani przeglądowi, lecz przytrzymani celem wytrzeźwienia do następnego dnia przeglądu.

Kto bez uzasadnionych przyczyn nie stawi się przed Komisją Poborową (art. 97 p. 2. ustawy o powszechnym obow. wojskowym) ulegnie karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie. Kto nie stawi się przed Komisją Poborową w zamiarze uchylenia się od służby wojskowej karany będzie w myśl art. 99 i 115 p. 1 powołanej ustawy za występek, więzieniem do lat dwóch. Z zasądzeniem łączy się utrata prawa do korzystania z ulg i odroczeń przewidzianych w ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym.

Z ruchu Generalnej Federacji Pracy.

G. F. P. w Król. Hucie.

Dnia 14 kwietnia rb. odbyło się w Król. Hucie, w lokalu p. Pasternaka, wspólne zebranie grup miejscowych Federacji Metalowców i Górników. Zebranie zagaił ob. Cieślak, witając przybyłego na zebranie referenta, ob. Straszewskiego, oraz kilku gości. Po odczytaniu i przyjęciu przez zgromadzonych protokółu ostatniego zebrania ob. Cieślak udzielił głosu **ob. Straszewskiemu**, który w przemówieniu swem scharakteryzował działalność partyjnych związków zawodowych na Śląsku, zestawiając ich upadek z rozwojem Generalnej Federacji Pracy. Referent wykazał słabość i rozbicie organizacyj robotniczych, przeciwko którym występuje silny i jednolity front organizacyj kapitalistycznych. Wykazał on, jak wyczerpująco organizacje kapitalistyczne informowały o stanie produkcji węglowej na Śląsku rządową komisję, która przyjechała badać warunki tej produkcji, wówczas gdy robotnicze związki zawodowe nie umiały komisji rządowej żadnych informacyj udzielić, prowadząc wyłącznie walkę polityczną, a nie interesując się rozwojem wytwórczości. Zwrócił również uwagę ob. Straszewski na masę robotników niezorganizowanych, która się waha, nie ma zaufania do istniejących partyjnych związków zawodowych i chodzi luzem. Zdaniem referenta szerokie masy robotnicze znaleźć się winny w organizacji zawodowej, niezależnej od jakichkolwiek wpływów partyjno-politycznych, a taką organizacją jest Generalna Federacja Pracy na Śląsku. G. F. P. jest organizacją zawodową, która nie stara się pozyskać członków dla ich składek lub dla możności wykazania się ich liczbą, lecz ma za zadanie prowadzić walkę robotników o poprawę ich bytu oraz przypomina robotnikom o konieczności starania się i rozszerzenia, posiadanej przez nich, wolności społecznej. Robotnicze organizacje zawodowe winne rozciągać w Państwie kontrolę nad temi urzędami państwowemi, które powołane są na dobro klasy pracującej, jak Kasy Chorych, Inspektoraty Pracy lub Biura Pośrednictwa Pracy oraz powinny związki dążyć do tego, aby sprawować istotną kontrolę robotniczą nad produkcją. **Mówca scharakteryzował również dotychczasową działalność G. F. P. na Śląsku, jako akcję tworzenia jednolitego frontu robotniczego w bezpartyjnej organizacji zawodowej, mającej za zadanie objęcie w swych szeregach szerokich mas niezorganizowanych robotników oraz wymierzającej ostrze swej pracy przeciwko związkom niemieckim.**

Zgromadzeni przyjęli wywody referenta oklaskami. Następnie ob. Cieślak podziękował mówcy za wygłoszony referat i przeprowadził wybory delegata miejscowej grupy Federacji Metalowców na ogólny kongres krajowy Federacji Pracy Przemysłu Metalowego, który odbył się w Warszawie 21 kwietnia br.

Po zarejestrowaniu kilku nowych członków, hasłem „Cześć Pracy“ zakończył przewodniczący zebranie.

Przedruk wzbroniony!

Pocałunek i współczesne panny

Niewiadomo, skąd pochodzi pocałunek i kiedy powstał, kto wie, czy źródeł jego nie należałoby szukać aż w raju, znawcy jednak, może nie bez racji, są odmiennego zdania, twierdząc, że pocałunek jest wytworem życia kulturalnego. W każdym razie jakakolwiek jest jego historja, dzięki ogromnemu rozpowszechnieniu, odgrywa on bardzo ważną rolę w życiu młodej generacji, a gdyby nie akcja przeciwpocałunkowa, całowalibyśmy się jeszcze więcej, niż to czynimy obecnie.

Szkołą pocałunku jest film, żaden obraz, jeżeli ma wzbudzać ogólne zainteresowanie, nie może się obejść bez tej lekcji, dawanej metodą poglądową; zwykli śmiertelnicy uczą się w kinie sztuki całowania, przechodząc cały kurs na ekranie.

Valentino zawdzięczał w znacznej części swą karjerę umiejętności całowania (jako Szeik) swej partnerki.

Pocałunek cieszy się uznaniem wszystkich narodów na Zachodzie, natomiast na Wschodzie nie ma powodzenia, chociaż powoli przez ciągłą styczność z zachodem wyrabia sobie i tam prawo obywatelskie. Japończycy już obecnie mniej skrupulatnie wycinają z filmów europejskich sceny miłosne.

Pocałunek uważany dawniej za oznakę i zadatek miłości, przez zbyt częste zastosowanie, zupełnie spowszednial. Jeszcze do niedawna każda młoda panna szczyciła się tem, że nigdy nie była całowaną przez obcego mężczyznę, dzisiaj wręcz przeciwnie — każda się chwali i chętnie wylicza, ilu ją całowało. Jest to już w swoim rodzaju sport, stosowany dla pobudzenia temperamentu młodych ludzi. Schadzki naszych prababek ograniczały się przeważnie do westchnień i szeptów miłosnych, dzisiejsze panieńskie rendez-vous bez pocałunków nie przedstawiałyby żadnego interesu ani wartości.

Biorąc pocałunek w świetle naukowem i rozpatrując jego szkodliwość dla zdrowia, dochodzimy do wniosku, że i w tym kierunku nastąpiły poważne zmiany. Dawniej nauka była jednomyślną w tym wypadku, dzisiaj zdania są podzielone co do tego, czy rzeczywiście pocałunek jest najkrótszą i najpewniejszą drogą dla przenoszenia zarazków chorobotwórczych. Jeden z najznakomitszych bakterjologów twierdzi, że możność zarażania się przez pocałunek jest minimalna, choć niewykluczona, a badania wykazały, że procent takich wypadków stanowi zaledwie jeden na tysiąc, a jak twierdzi inny uczony jeden na miljon.

W ostatnich czasach liczba chorób gnębiących ludzkość, bardzo się rozwinęła i z tego powodu wielu higienistów dzwoni na alarm o zabronienie pocałunków, zapominając, że rzeczy zabronione najlepiej smakują i najczęściej mają zwolenników.

Przemycona biżuterja.

(:) W ostatnich dniach śląska straż graniczna ujawniła przemyconą biżuterję.

I tak: onegdaj przytrzymano w Król. Hucie niejakiego **Ericha Danzingera**, zamieszkałego w Bytomiu, **przy którym znaleziono przemyconą z Niemiec biżuterję wartości około 4.000 zł., a w toku przeprowadzonej rewizji w sklepie Ludwika Łukaszczyka w Rybniku zakwestjonowano wyroby biżuteryjne wartości 2000 zł.**

W obydwu wypadkach przemytnicy zapłacą wysoką karę, to też przypuszczać należy, że w przyszłości nie będą sprowadzali do kraju drogą nielegalną towary zagraniczne.

Wiadomości bieżące.

Sobota **27** Kwiecień

Dziś: Anastazego
Jutro: Pawła od Krz.
Wsch. sł. 4.15
Zach. sł. 18.53

Nabożeństwa

Kościół św. Barbary w Król. Hucie.

Niedziela, dnia 28. kwietnia o godz. 5.45 za parafjan, o 7 na int. Lazar bł. (dziecko), o 8 na int. Augustyna Sarnys, o 9 na int. Theresia Napostołek, o 10.30 róże Mikołajczyk, Myrcik, Pieschała, Główka i Jaworski 3 ołtarz.

TEATR POLSKI

Teatr Polski w Sosnowcu-Saturnie.

W niedzielę, dnia 28 bm. odegra Teatr Polski w Sosnowcu na Saturnie sensacyjną sztukę nagielsko-chińską „Mandaryn Wu“. Bilety do nabycia w księgarni „Globus“ w Czeladzi w Rynku.

Teatr Polski w Opolu.

W niedziele, dnia 28 bm. odegra Teatr Polski z Katowic w Opolu na niemieckim Górnym Śląsku w Teatrze Miejskim operę St. Moniuszki „Halka“

Wieczór tańca Marji Ambrożewiczówny w Król. Hucie.

W sali hoteli Hr. Redena w Król. Hucie dnia 1 maja rb. odbędzie się niezwykle ciekawy wieczór tańca, na program którego złoży się 13 kreacji tanecznych w wykonaniu znakomitej tancerki p. Marji Ambrożewiczówny. Po wielkich sukcesach artystycznych, powróciwszy do kraju, p. Marja Ambrożewiczówna z nadzwyczaj wielkim powodzeniem wystąpiła w Warszawie 17 marca rb., uzyskując potwierdzenie wielkich walorów artystycznych. Bilety na ten niezwykły i bardzo ciekawy wieczór już są do nabycia u p. Cieślińskiego ul. Wolności.

Repertuar.

Sobota, dnia 27 bm. „Bal Maskowy“.
Wtorek, dnia 30 bm. „Kawiarenka“
Środa, dnia 1 maja „Bal Maskowy“.

Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, 28 bm. „Mandaryn Wu“ Sosnowiec-Saturn.
Niedziela, dnia 28 bm. „Halka“ w Opolu.
Poniedziałek, dnia 29 bm. „Pomsta Jontkowa“ w Bytomiu.
Wtorek, 30 bm. „Wesele na Kujawach“ w Rybnik.
Czwartek, dnia 2 maja „Wesele na Kujawach“ w Tarnowskich Górach.

Repertuar Teatrów Świetlnych:

Katowice.

Kino Apollo: „Niezwyciężony“.
Kino Colosseum: „Tygrys Arizony“.

Król Huta

Kino Apollo: „Ostatnia bitwa morska“.
Kino Colosseum: „Tancerka z Moskwy“.

(—) **Wiece N. Ch. Z. P. w Katowicach.** W niedzielę 28 bm. odbędą się w Katowicach dwa wiece z ramienia Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. Pierwszy wiec odbędzie się w Załężu, o godz. 1 popołudniu na sali p. Wismacha, drugi zaś w Wełnowcu (Józefowcu) o godz. 5 popołudniu na sali p. Wróbla. Na powyższe wiece zaprasza się wszystkich zwolenników i sympatyków ideologji Marszałka Piłsudskiego. Przybycie dobrych mówców zapewnione.

(—) **P. Marszałek Piłsudski protektorem uroczystości inwalidzkiej.** Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Katowicach komunikuje, że Pan Marszałek Józef Piłsudski pismem swem z dnia 22. kwietnia br. zawiadomił Zarząd Koła o przyjęciu protektoratu nad uroczystością „Poświęcenia Sztandaru“ Koła w dniu 28. kwietnia

(—) **Śląskie Koło Zw. Wynalazców.** Odbyło się w Katowicach zebranie, na którem wybrano komitet organizacyjny Śląskiego Koła Związku Wynalazców R P. Przewodniczącym komitetu wybrano inż. Zapałowskiego, zastępcę p. Piętkę, prezesa Związku Rzemieślników, sekretarzem inż. Babińskiego. Koło ma na celu zorganizowanie wynalazców ze Śląska. Zainteresowani mogą się zwracać po informacje do tymczasowego lokalu koła (ulica Marszałka Piłsudskiego 27, III. p. tel. 458.

(—) **Sekcja wycieczkowa Ogniska nauczycielskiego w Katowicach** urządza 28. kwietnia br. wycieczkę krajoznawczą do radjostacji w Katowicach-Brynowie. Zbiórka w Katowicach w lokalu „Ogniska“ ul. Andrzeja 6 o godz. 14. W wycieczce mogą wziąć udział i osoby z poza sfer nauczycielskich.

(—) **Na Fundusz Dyspozycyjny.** Ognisko Nauczycielskie Brzezinka złożyło w naszej Adm. zł. 24 na Fundusz Dyspozycyjny Marsz. J. Piłsudskiego.

(—) **W święto narodowe tego roku nie obowiązują przepisy postu kościelnego.** Ze względu na to, że tegoroczne święto narodowe 3-go Maja przypada na piątek, został przez władze duchowną obowiązek postu jakościowego (abstynencji) na tym dniu dla diecezji katowickiej zniesiony. Wobec tego wolno na dniu 3 maja rb. spożywać mięsne potrawy.

(—) **Kompanja honorowa** Zarządu Gł. Zw. Powst. Śl. odbędzie swe zebranie w niedzielę 28 bm. w Załężu o godz. 10 przedpołudniem na sali p. Lipoka.

(—) **Kurs gier i zabaw.** Dnia 24 kwietnia rozpoczął się „kurs gier i zabaw“ zorganizowany przez „Ognisko“ Zw. P. N. S. P. — w porozumieniu z Okręg. Ośr. Wych. Fizycznego i Powiatowym Urzędem Szkolnym I. Katowice. Lekcje odbywają się na boisku Policyjnego Klubu Sportowego. Dalsze zgłoszenia przyjmuje się w „Ognisku“ (Andrzeja 6) lub na boisku podczas lekcyj. Najbliższa lekcja odbędzie się 2. maja o godz. 17. Przyjmowani być mogą również nie należący do organizacji. Po ukończeniu kursu będą wydawane zaświadczenia.

(—) **Baczność przed oszustem!** Z Kurji Biskupiej w Katowicach otrzymujemy następujące pismo: Chodzi po domach na Śląsku jakiś osobnik Księgarni „Poliglot“ w Warszawie (Al. Róż 9) rozdzielający broszurki Międzynarodowego Towarzystwa Traktatowego w Hamburgu, twierdząc, że są to broszurki katolickie. Osobnik ten zbiera datki na cele „misyjne“. Stwierdza się, że Międzynarodowe Towarzystwo Traktatowe w Hamburgu jest agencją sekciarską i należy osobnika tego oddać policji.

(—) **Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach,** bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką Franciszka-Józefa. Sprawozdania naczelnych lekarzy zakładów leczniczych dla chorób żołądka i kiszek stwierdzają nadzwyczajną skuteczność naturalnej wody **Franciszka-Józefa** jako środka przeczyszczającego. (o)

(—) **Grypę, kaszel i bronchit uleczysz systematycznem piciem szczawnickich wód kruszcowych Józefina · Stefan. Choroby żołądka i przemiany materji usuniesz przez picie szczawnickich wód kruszcowych Magdalena i Wanda.**

Należy twardo i bezwzględnie przeprowadzić zasadę: „do ut des“.

Oto hasło, które rzuca kapłan - patrjota w odpowiedzi na szykany niemieckie. — Znamienne i cenne echo naszego artykułu: „Skandaliczna „wzajemność“.

Artykuły nasze, obrazujące skandaliczne stosunki, istniejące w dziedzinie „wzajemności“ kulturalnej, która swój szczególnie drastyczny wyraz znalazła w ordynarnych szykanach niem. wobec projektu występów teatru polskiego w Opolu, wywołały w całem czujnem społeczeństwie polskiem na Śląsku **olbrzymie poruszenie.**

Redakcja nasza otrzymuje z licznych stron wyrazy uznania za zwrócenie uwagi na wspomniany skandal i jego tło zasadnicze. Szczególnie interesujące uwagi w związku z poruszonym przez nas tematem **nadesłał nam jeden z czcigodnych księży śląskich,** który pisze nam co następuje:

„Za wasz artykuł w numerze 110 „Polski Zachodniej“ pod nagłówkiem „Skandaliczna „wzajemność“ moje szczere uszanowanie! Chodzi tylko o wytrwałość z Waszej strony w głoszeniu i ciągłem nawoływaniu do stosowania postawionych tam zasad! **Nie ustawajcie w tej pracy, dopóki nie doprowadzicie jej do zwycięstwa!**

Jeśli chodzi o pielęgnowanie narodowości i kultury polskiej na Śląsku Opolskim, a niemieckiej w Województwie Śląskiem, **to we wszystkich sprawach,** w których mamy ręce wolne, **powinniśmy się trzymać i to twardo i bezwzględnie zasad i prawideł ogólno-politycznych, do których należy jako elementarna zasada: „do ut des“ („dam, jeśli dasz“). A więc dać w tych sprawach „naszym“ Niemcom tyle, ile Niemcy u siebie dają naszym rodakom, a nic, ale to nic więcej!**

Wszelka wspaniałomyślność i szczodrobliwość względem Niemców „naszych“ z naszej strony jest poprostu nie na miejscu!

W praktyce wyobrażam sobie to narazie tak:

a) U nas umieszczają niektóre gazety urzędowe (np. urzędówki przy pewnych starostwach) jeszcze ogłoszenia po niemiecku. Otóż należałoby Niemcom po tamtej stronie powiedzieć: „Od św. Jana począwszy będzie się po naszej stronie w tych urzędówkach umieszczało ogłoszenia niemieckie o ile w „Kreisblattach“ po waszej stronie będą umieszczane ogłoszenia po polsku“. — **Jeżeli więc do tego czasu oni tego u siebie nie zaprowadzą, to z naszych urzędówek niemczyzna powinna zniknąć;**

b) **Podobnie należałoby postąpić w „Rolniku Śląskim“, który ma dodatek niemiecki“;**

c) **Co zaś się tyczy teatru, należy bezwzględnie przeprowadzić zasadę istotnej wzajemności: dać na takie imprezy niemieckie czy to z funduszów urzędowych czy samorządowych tyle złotych, ile marek po tamtej stronie Niemcy udzielą subwencji na analogiczne imprezy polskie (teatry, wykłady i t. p.). Powinna się znaleźć u nas instancja czy instytucja, któraby zajmowała się ścisłem przeprowadzeniem tych zasad i nad tem czuwała ex offo.**

Bo jeżeli istotnej wzajemności nie potrafimy przeprowadzić, a będziemy stosować dotychczasową ślamazarność, czyli wszelkie przez Niemców wymierzane nam policzki będziemy, jak dotychczas kwitować tylko uśmiechem pobłażania, albo grożeniem palcem w bucie, **to skutek może być tylko ten: wzrost buty i zachłanności u „naszych“ Niemców, a upadek na duchu u naszych rodaków po tamtej stronie, gdy oni patrzećby musieli na to, że my ich nie bronimy, chociaż mamy sposoby na to.“**

*

Podzielając w całej rozciągłości cenne i duchem czujności obywatelskiej przeniknięte uwagi kapłana-patrjoty ze swej strony **zapewniamy, że o poruszonym przez nas tak zasadniczem zagadnieniu nie zapomnimy. Wytrwale, twardo i bezwzględnie, jak to zaleca ksiądz - obywatel, będziemy mieli sprawę na oku i nie zaniedbamy żadnej sposobności, by dotychczasowy upokarzający nas skandal zamienić w stan istotnej wzajemności.**

Strajk dzieci szkolnych w Brzeziu.

Wściekła agitacja „Volksbundu“ i humorystyczna skarga do Ligi Narodów.

Katowice, 27 kwietnia.

(:) Prezydent Komisji Mieszanej p. Calonder w lutym r. 1928 wydał decyzję, na podstawie której **16-cioro dzieci szkolnych w Brzeziu (pow. rybnicki), zapisanych do szkoły niemieckiej, mają przejść do szkoły polskiej, a to w myśl stosownych przepisów, ponieważ mimo trzechkrotnych wezwań nie zgłosiły się one do egzaminu u inspektora Maurera.**

Dowiadujemy się, że na skutek powyższej decyzji prezydenta Calondera **dzieci na rozkaz rodziców, którzy pozostają pod wpływem agitacji niemieckiej — zastrajkowały. Rodzice tych dzieci otrzymali mandaty karne. „Volksbund“ z tego tytułu rozpoczął wściekłą agitację i wszczął straszliwy alarm, wysyłając humorystyczną skargę do Ligi Narodów.** Skarga ta, oczywiście, dotyczy przedewszystkiem prezydenta Calondera.

Przy tej sposobności należy objektywnie stwierdzić, że w Brzeziu **niema ani jednej rodziny, któraby uważała język niemiecki za macierzysty,** a więc temsamem rozporządzenie prezydenta Calondera o przepisaniu z szkoły niem. do polskiej 16 dzieci **było w pełni uzasadnione.**

Brokatowe, Pluszowe i Gobelinowe Kanapy stół Łóżka i narzutki poleca
Rynek 2. róg. ul. Mickiewicza **Menczel** 3. Maja 17

TYSIĄCE KOBIET używa codziennie kremu FASCINATA

Z Królewskiej Huty.

(=) **Ważne dla odbiorców energji elektr. i wody.** Dla uzgodnienia zapłaty rachunków za wodę i światło Miejski Urząd Techniczny otwarł konto czekowe w P. K. O. Katowice Nr. 303 070. Zaleca się korzystać z tego konta jak najwiecej. Przy regulowaniu rachunków tą drogą należy na odcinku czeku podać nazwisko i adres oraz Nr. i miesiąc danego rachunku.

Z Świętochłowickiego.

(Ś) **Uwadze Tow. Polek okręgu świętochłowickiego.** W poniedziałek, dnia 29 kwietnia o godz. 9-ej rano odbędzie się w kościele parafjalnym w Świętochłowicach uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. ks. prałata Józefa Londzina. Zaprasza się wszystkie koła powiatu świętochłowickiego do wzięcia udziału w tej żałobnej uroczystości.

(Ś) **Strzelanie konkursowe.** Tow. gimn. „Sokół“ w Łagiewnikach urządza tydzień strzelania konkursowego o nagrody wartościowe. Strzelanie rozpocznie się w niedziele 28 kwietnia rb. o godz. 6-ej wieczorem w salce związkowej u p. Brzózki i trwać będzie do 5 maja rb. W dni powszednie rozpocznie się strzelanie o godz. 6-ej wieczorem, zaś w święto 3-go Maja i w niedzielę 5 maja o godz. 2-ej po południu.

(Ś) **Echa pożaru w Hucie Falwy w Świętochłowicach.** Pożar w rurkowni Huty Falwy wybuchł o godzinie 10.20 wieczór. Na miejsce pożaru przybyła zawodowa straż huty Falwy oraz ochotnicza straż pożarna Świętochłowice. Świętochłowice dały pierwszą wodę i zajęły się zagrożonym odcinkiem od strony zimnej walcowni, dzięki czemu walcownia zimna nie została uszkodzona a szczególnie motory, które na tym odcinku się znajdowały. Następnie przybyły straże kolejno z kopalni Niemcy, Huty Bismarka, Łagiewnik, Chropaczowa a na osobne zawezwanie miejska straż z Król. Huty i Kochłowic. Przy akcji przeciwpożarowej dał się odczuwać wielki brak wody, co utrudniało gaszenie ognia i po przybyciu straży z Król. Huty z lekka motorówką, udało się otrzymać wodę z Rawy przez co pożar prędzej zlikwidowano Podnieść należy sprężystość i poświęcenie się strażaków przy wspomnianym pożarze, gdyż niektóre odcinki zagrażały poważnem niebezpieczeństwem i były dla strażaków niedostępne a pomimo to przeprowadzili celową akcję ratowniczą. Na wyróżnienie zasługują strażak Szlesarek i st. strażak Kirmis z Świętochłowic, którzy najwiecej się przyczynili do uratowania zimnej walcowni i robotnicy mogą nadal pracować. Policji również należy się uznanie za wzorowe utrzymywanie porządku.

Z Pszczyńskiego.

(P) **„Harmonja“ w Łaziskach Średnich.** W ubiegłą niedzielę przybyło do Łazisk Średnich Towarzystwo śpiewu „Harmonia“ z Mikołowa, aby zareprezentować pieśń polską oraz sztukę sceniczną. Po efektownem odśpiewaniu kilku pieśni pod batutą dyrygenta p. inspektora szkolnego Krawczyka, zespół amatorski wykonał arcy-wesołą komedję w 3 aktach „Trójka hultajska“. Występy były przez widzów rzęsiście oklaskiwane.

Z Rybnickiego.

(R) **Wywiadówka w gimnazjum w Żarach.** Konferencja wywiadowcza z rodzicami uczniów, odbędzie się dnia 28. kwietnia w niedzielę, po nabożeństwie w auli gimnazjalnej. Ponieważ zbliża się koniec roku szkolnego, dlatego dyrekcja zwraca uwagę rodziców uczniów zamiejscowych, aby jaknajliczniej zebrali się na konferencję informacyjną i nie zostali zaskoczeni niepomyślnym wynikiem klasyfikacji.

(R) **„Porucznik I. Brygady“.** Związek Podoficerów Rezerwy koło Orzegów urządza dnia 28 kwienia br. przedstawienie teatralne i zabawę taneczne. Odegrane zostaną: 3-aktówka „Porucznik I. Brygady“ i w drugiej części występy humorystyczne. Zaprasza się wszystkich mieszkańców Orzegowa i okolicy.

Z Tarnogórskiego.

(T) **Zatwierdzenie nowego naczelnika gminy.** Na podstawie par. 84 ordynacji dla gmin wiejskich zatwierdzony został przez p. starostę powiatu tarnogórskiego p. Wilhelm Porwik z Bobrownik na komisarycznego naczelnika gminy Bobrowniki.

Z Bielskiego.

(B) **Spolszczenie magistratu bielskiego** — acz powoli postępuje naprzód. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej kierownikiem urzędu budowlanego zamianowanym został p. Alfred Nechay dotychczas w podobnym charakterze zajety przy magistracie m. Białej. Obecny naczelnik działu budowlanego p. radca budown. John przechodzi w stan spoczynku.

Radjo.

Program audycyj

na sobotę, dnia 27. kwietnia br.

Katowice, fala 416. Godz. 11.56 — sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy, 12.10 — koncert z płyt gramofonowych, 13.00 — komunikat rolniczy i meteorologiczny z Warszawy, 13.15 — przerwa, 15.45 — komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl., 16.00 — koncert z płyt gramofonowych, 17.00 — naukę czytania nut (dla miłośników śpiewu i muzyki instrumentalnej) wygłosi Prof. Feliks Sachse, 17,25 — skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci (p. Reutt), 17,55 — transmisja z Warszawy audycja dla dzieci, 18.50 — rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, 19.10 — odczyt p. t. „Sztuka w dawnej Helladzie" — wygł. Dr. Tadeusz Dobrowolski, dyr. Muzeum Śląskiego, 19.35 — przerwa, 19.56 — sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, — 20.00 — odczyt p. t. „Czar wiosny polskiej" — wygłosi p. Kazimierz Rutkowski, artysta-malarz, 20.30 — transmisja z Warszawy operetka, 22.00 komunikat lotniczo-meteorologiczny, kwadrans konkursowy oraz komunikat P. A. T. z Warszawy, 23.00 — transmisja muzyki lekkiej z Warszawy.

Najważniejsze audycje stacyj zagranicznych.

Zagrzeb, fala 308,3. Godz. 20.35 — muzyka operetkowa, 22.10 — muzyka taneczna. **Wrocław, fala 321,2.** Godz. 16.15 — koncert radjoorkiestry, 22.30 — muzyka taneczna. **Kopenhaga, fala 336,3.** Godz. 15.30 — koncert popołudniowy, 21.45 — muzyka lekka. **Praga, fala 343,2.** Godz. 11.15 — produkcje muzyczne, 22,25 — muzyka popularna. **Londyn, fala 358.** Godz. 17.45 — koncert, 23,35 — muzyka taneczna. **Sztokholm, fala 438.** Godz. 17.00 — radjoorkiestra, 21.45 — muzyka taneczna. **Langenberg, fala 462,2.** Godz. 17.45 — koncert kameralny, 20.00 — wesoły wieczór. — **Medjolan, fala 504,2.** Godz. 11.15 — produkcje muzyczne, 23.15 — jazz band. **Bruksela, fala 511,9.** Godz. 17.00 — lekki koncert, 20.30 — koncert. **Wiedeń, fala 519,9.** Godz. 11.00 — poranek muzyczny, 20.05 — koncert. **Monachjum fala 536,7.** Godz. 16.00 — koncert, 22.45 — muzyka. **Budapeszt, fala 545.** Godz. 12.05 — koncert, 18.45 — koncert. **Moskwa, fala 825.** Godz. 14.45 — audycja muzyczna dla dzieci, 19.00 — koncert dla wsi. **Stambuł, fala 1200.** Godz. 21.00 — koncert. **Charków, fala 1680.** Godz. 16.30 — koncert orkiestry dętej, 18.30 — koncert. **Paryż, fala 1744.** Godz. 16,15 — muzyka taneczna, 21.00 — muzyka taneczna.

Program audycyi

na niedzielę, dnia 28. kwietnia br.

Katowice, fala 416. Godz. 9.00 — transmisja nabożeństwa z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach z okazji zjazdu delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji śląskiej, mszę pontyfikalną celebruje Jego Excelencja ks. biskup śląski Dr. Arkadjusz Lisiecki, kazanie wygłosi kanclerz Kurji Biskupiej ks. Skrzypczyk, 10.30 — przerwa, 11,56 — sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy, 12,10 — koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego „Polskie Radjo Katowice".

Program:

1. Verdi — Nabuchodonosor — uwertura. 2. J. Strauss — Mój skarb — walc. 3) Atzler — Cake — Walk. 4) Conradi — Fantazja z operetek Offenbacha 5) Myddleton — The Phantom Brigade. 6) Głazunow — Pieśń Trubadura — solo wiolonczelowe. 7) Delibes — Intermezzo. 8) Erwin — Na Uralu. 9) Urbach — Potpourri, 10) Waldteufel — Łyżwiarze. 11) Bohm — Arabeska — solo skrzypcowe. 12) Dvorak — Tańce słowiańskie.

Godz. 14.00 — odczyt religijny p. t „Liberalny katolicyzm" — wygłosi ks. dr. Bolesław Rosiński, 14.20 — odczyt z działu: „Rolnictwo" p. t. „Racjonalna produkcja i użytkowanie gnojówki" — wygłosi prof. dr. Andrzej Piekarski, 14.40 — transmisja odczytu rolniczego z Warszawy, 15.00 — komunikat meteorologiczny z Warszawy, 15.15 — transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej, 17.30 — przerwa, 18.20 — transmisja z Warszawy, audycja ludowa literacko-muzyczna 19.00 — rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — transmisja z Warszawy, odczyt p. t. „O piśmie i języku djabłów" wygłosi prof. Bohdan Richter, 19.56 — sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, 20.00 — „Bery i bojki śląskie" — wygłosi Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń), 20.30 — transmisja koncertu wieczornego z Warszawy, 21.00 — kwadrans literacki z Warszawy, 21.15 — dalszy ciąg koncertu z Warszawy, 22.00 — transmisja z teatru „Morskie Oko" w Warszawie, — w przerwach komunikaty, 23.00 — transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja", orkiestra Eugenjusza Landowskiego.

Najważniejsze audycje stacyj zagranicznych.

Zagrzeb, fala 308,3. Godz. 11.00 — poranek muzyczny. **Wrocław, fala 321,2.** Godz. 8.45 — dzwony z Christuskirche 20.15 — koncert symfoniczny. **Kopenhaga, fala 336,3.** Godz. 15.30 — koncert popołudniowy, 24.00 — dzwon zegara ratuszowego. **Praga, fala 343,2.** Godz. 9.00 — muzyka kościelna, 20.30 — koncert kameralny. **Londyn, fala 358.** Godz. 15.30 — koncert popularny, 17.00 — recital skrzypcowy. **Sztokholm, fala 438.** Godz. 17,55 — dzwony ratuszowe, 20.45 — recital śpiewaczy. **Rzym, fala 443,8.** Godz. 10.00 — koncert religijny, 20.45 — koncert wieczorny.

Bezwstyd „lojalnej" pracy.

Nie pamiętamy, by tutejsza „lojalna" prasa mniejszościowa zajęła choć raz uczciwe stanowisko wobec krzywdy, jaka spotyka ludność polską w Niemczech. Podobnie ma się sprawa w wypadku skandalicznych szykan, zastosowanych wobec projektowanych występów teatru polskiego w Opolu. **Całą orgję agitacji antypolskiej, jaka się rozpętała w Opolu, stara się tutejsza prasa „lojalna" zatuszować, a taka n. p. „Katowicerka" pozwala sobie na bezczelne i cyniczne zapytanie: „po co „Polska Zachodnia" robi wrzask" (!?)** Równocześnie Katowicerka kłamie, jak najęta, wmawiając, jakoby żadne przeszkody w sprawie występów teatru polskiego w Opolu nie istniały i oświadcza, że przedstawienie może się odbyć 28-go bm. !?...

My na to odpowiemy, że jeśli nawet istotnie czynniki decydujące w Opolu wreszcie ustąpiły, o czem nam nic dotychczas nie wiadomo, to jest to litylko skutek naszego aż nadto uzasadnionego alarmu. **Pozatem sprawa ciągle jeszcze nie jest zasadniczo uregulowana, a to jest okoliczność decydująca. Niema również najmniejszej gwarancji potemu, czy występy teatru polskiego w Opolu nie spotkają się z brutalnym napadem bojówek niemieckich, co przecież niemiecka prasa w Opolu publicznie zapowiadała.**

Nowy bezwstydny występ „lojalnej" prasy zapamiętamy sobie, a równocześnie zapytamy się: Jak może tutejsza volksbundowa prasa wymagać od nas szacunku dla swoich uwag i wynurzeń, skoro na każdym kroku łapiemy ją na iście krzyżackim cyniźmie, na bezdennym braku wszelkiego poczucia prawdy i sprawiedliwości!?

Ostrowidz.

Jeszcze o sprawie orzeczenia Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w budownictwie.

(:) W uzupełnieniu notatki p. t. „Sprawa orzeczenia Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w budownictwie", zamieszczonej we wczorajszym numerze naszego pisma, dowiadujemy się, że Związek Polskich Budowniczych na Śląsku przyjął orzeczenie Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej w sprawie 20-procentowej podwyżki zarobków w przemyśle budowlanym na Śląsku, ale **z tem zastrzeżeniem, że będzie mu nadana moc obowiązująca i że będzie ono ogłoszone w „Dzienniku Ustaw Śląskich".**

Ponieważ oświadczenie Związku Samodzielnych Polskich Budowniczych jest oświadczeniem warunkowem, przeto zgodnie z przepisami ustawy jest równoznaczne z odrzuceniem orzeczenia. Dlatego też oświadczenie to zostało zwrócone przez komisarza demobilizacyjnego inż. Gallota Związkowi, **ażeby ten wypowiedział się bez zastrzeżeń, czy przyjmuje, czy też odrzuca odnośne orzeczenie Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej.**

Wpisy do polskich szkół powszechnych na terenie Wojew. Śląskiego.

(:) Dowiadujemy się, że **wpisy szkolne do polskich szkół powszechnych na terenie Województwa Śląskiego odbędą się w dniach od 4—11 maja br.**

Natomiast wpisy do niemieckich szkół odbędą się później.

Prace przygotowawcze, związane z nadchodzącemi wpisami do szkół powszechnych są już ukończone i wpisy odbędą się w najnajlepszym porządku.

Małe zapytanie pod adresem dyrekcji Spółki Giesche.

Dowiadujemy się, ku wielkiemu zdumieniu, że sławetny p. Klück, wagomistrz na kopalni Giesche w Nikiszowcu, mimo całkowitego skompromitowania się szeregiem sprawek, nadal znajduje się przy pracy. A przecież zarzuty, jakie swego czasu postawiła p. Klückowi „Polska Zachodnia" zostały w całej rozciągłości potwierdzone na rozprawie sądowej, na której p. Klück próbował się „oczyścić". W szczególności, jak wiadomo, udowodniono p. Klückowi szereg kradzieży.

Wyrażamy nadzieję, że p. generalny dyrektor Nickman poleci przedłożyć sobie dokumenty sprawy p. Klücka i wyciągnie z nich należyte konsekwencje. Sprawę p. Klücka, który z powodu bezkarności próbuje znowu podnosić nos do góry, będziemy mieli na oku i nie spoczniemy, dopóki sprawiedliwości nie stanie się zadość.

Hotel Prezydent Bielsko ul. 3. Maja **Kabaret „EDEN"**
nowo otwarty z najnowszym komfortem
Restauracja :: Kawiarnia :: Bar
Otwarty do 4-tej rano

Nagroda niemiecka dla inicjatorów bojkotu uroczystości 3-go Maja.

Korfantowy chadek na socjalistycznej niemieckiej liście przy wyborach do rady zakładowej.

Piszą nam z Chropaczowa: Ogólne oburzenie wśród tutejszych Polaków wywołał fakt, iż na liście niemieckich socjalistów do rady zakładowej pracowników tutejszej kopalni „Śląsk", figuruje na drugiem miejscu p. **Józef Sosna**, „markarz" tej kopalni a przywódca tutejszej korfantowej chadecji. On to po niedawnym wiecu Korfantego w Chropaczowie dał hasło do bojkotu uroczystości 3-go Maja. Za to widocznie Niemcy pragną mu się odwdzięczyć zapewnieniem mu mandatu do rady zakładowej na swojej liście. Niemożliwe, aby to Niemcy uczynili bez jakiej wiedzy. Spodziewają się też widocznie umieszczeniem Polaka na swojej liście odciągnąć polskich pracowników od głosowania na listę polską tj. na listę Zjednoczonych Związków Pracowników Umysłowych, na której są kandydaci wszystkich polskich organizacyj zawodowych, które jednak o Sośnie nie chciały słyszeć z powodu jego warcholskich krętactw. Omylą się jednak grubo przywódcy niemieckiej listy, bo nazwisko Sosny nie przysporzy im polskich głosów.

Brawo, panie Sosna! Pokazałeś, jakim jesteś Polakiem i katolikiem, kandydując na liście niemieckiego socjalistycznego „Afabundu". Teraz rozumiemy dlaczego dałeś hasło do bojkotowania uroczystości 3-go Maja!

Powstańcy.

Giełda.

Ceduła giełdy warszawskiej

z dnia 26 kwietnia 1929 r.

Waluty i dewizy.

Nowy Jork 8 90. Londyn 43,27¾—43,28¾. Paryż 34,86½. Wiedeń 125,29. Praga 26,40. Włochy 46,76. Szwajcarja 171,68. Dolarówka 5 proc. 83,75—83,00. Ziemskie Kredytowe 4½ proc. 47,50—47,20. Poż. Konwersyjna 5 proc. 67,00. Poż. Inwestycyjna 4 proc. 104—102.

Bank Dyskontowy 123. Bank Polski 166—167. Bank Spółek Zarobkow. 78,50. Węgiel 70. Lilpop 34. Modrzejów 23. Ostrowiecki 91,50—91,00.

Tendencja dla akcji zniżkowa, dla walut bez zmiany.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 26 kwietnia 1929 r.

Żyto 32,50—33,00. Pszenica 47,25—48,25. Jęczmień przemiałowy 32,50—33,50. Jęczmień browarowy 33,50—35,50. Owies 31,50—32,50. Ospa żytnia 24,75—25,75. Ospa pszenna 26,00—27,00. Mąka żytnia 70 proc. 47,00. Mąka pszenna 65 proc. 65,50—69,50. Groch polny 45,00—48,00. Groch Victoria 64,00—69,00. Groch Folgera 55,00 do 60,00. Wyka 43,00—45,00. Peluszka 40,00 do 42,00. Seradela 65,00—70,00. Łubin niebieski 25,00—26,00. Łubin żółty 35,00—37,00. Ziemniaki jadalne 7,15—7,65. Ziemniaki fabryczne 6,00 do 6,30. Usposobienie spokojne.

Życie sportowe.

Kalendarzyk niedzielnych mistrzowskich meczów piłkarskich.

W jutrzejszą niedzielę odbędą się następujące mecze piłkarskie o mistrzostwa Śląska w klasie „A" i „B"-Lidze, oraz o mistrzostwo Ligi państwowej:

O mistrzostwo klasy „A".

W Katowicach:

K. S. 06 Katowice — Pogoń. Sędziuje p. Rzychoń.

Kolejowy K. S. — K. S. 06 Mysłowice.

Diana — Naprzód Załęże. Sędziuje p. Osmak.

W Szopienicach:

K. S. Roździeń — Policyjny K. S. Sędziuje p. Anderka.

W Wełnowcu:

Orzeł — Zjednoczeni P. Sp. Sędziuje p. Pietruszka.

W Świętochłowicach:

Śląsk — Naprzód. Sędziuje p. Hahn.

W Królewskiej Hucie:

Kresy — K. S. 07 Siemianowice. Sędziuje p. Broda.

A. K. S. — Pogoń Nowy Bytom. Sędziuje p. Skupisz.

O mistrzostwo klasy „B".

Słowian — Silesia Paruszowiec. Sędziuje p. Knauer.

K. S. 09 — Kościuszko Szopienice. Sędziuje p. Gryc.

K. S. 20 Bogucice — Naprzód Rydułtowy. Sędziuje p. Kandzia.

Śląsk Siemianowice — K. S. 20 Rybnik. Sędziuje p. Kołodziej.

Zgoda Bielszowice — Slavia Ruda. Sędziuje p. Szarf.

Ruch II — Śląsk Tarn. Góry. Sędziuje p Kosek.

Odra Szarlej — A. K. S. II. Sędziuje p. Otremba.

I. K. S. Tarn. Góry — Śląsk II. Sędziuje p. Czarnecki.

Niedzielne spotkania ligowe.

W Łodzi:

Ł. K. S. — Ruch. Sędziuje p. Baranowski z Poznania.

W Krakowie:

Wisła — Legja. Sędziuje p. Hanke z Łodzi.

We Lwowie:

Pogoń — Garbarnia. Sędziuje p. Kowalski z Lublina.

W Warszawie:

Polonia — Cracovia. Sędziuje p. Marczewski z Łodzi.

W Katowicach:

I. F. C. — Warszawianka. Sędziuje p. Słomczyński.

*

W Bieruniu Starym rozegrano zawody piłki nożnej pomiędzy KS. Powstaniec Brzezinka a KS. Bieruń Stary, które zakończyły się KS. Powstaniec w stosunku 5:2.

W niedzielę, dnia 28 bm. odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy KS. Powstaniec Brzezinka i KS. 20 Nikiszowiec w Brzezince.

Komunikat Nr. 2

Wydziału Młodzieży przy Śl. O. Z. P. N.

Z powodu dwukrotnego niestawienia się do zawodów o mistrzostwo drużyn młodocianych KS. Śląsk Świętochłowice i Zjednoczonych Przyjaciel Sportu wyklucza się je automatycznie z dalszych rozgrywek w myśl istniejących przepisów.

Katowice, dnia 25 kwietnia 1929 r.

Za Wydział G. i D.
Cyganek Alfons, sekret. Kordula prezes.

Za Wydział Młodzieży
Cyganek Alfred, sekret. Kukuczka, prezes.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy tak manifestacyjnie uczcili pamięć nieodżałowanego naszego burmistrza

Ks. Prałata Józefa Londzina

oddając mu ostatnią posługę, a w szczególności Jego Eminencji Ks. Biskupowi Dr. Arkadjuszowi Lisieckiemu i Panu Wojewodzie Dr. Michałowi Grażyńskiemu, ślemy serdeczne „Bóg zapłać“.

Cieszyn, dnia 25. kwietnia 1929.

Za Wydział Gminy Miasta Cieszyna

Artur Gabrisch, w. r. Jan Wałach, w. r.

Wiceburmistrzowie.

Polska mocarstwem w boksie!

Polak sędzią ringowym w meczu Irlandja — Niemcy.

Wczoraj do Polskiego Związku Bokserskiego, mającego swą siedzibę w Katowicach, nadeszła depesza następującej treści: „Za zgodą Irlandzkiego Związku Bokserskiego prosimy wydelegować waszego najlepszego sędziego do prowadzenia meczu bokserskiego Irlandja — Niemcy, który się odbędzie w Berlinie w dniu 30 kwietnia br. Mandler, Kapitan Związkowy Niemieckiego Związku Bokserskiego.“

W odpowiedzi na powyższy telegram odpowiedział P. Z. B., że się zgadza i wysyła p. W. Snopka, kapitana Związkowego Śl. O. Z. B.

Powyższe zaproszenie jest dobitnem, niejako urzędowem potwierdzeniem faktu, że Polska zajmuje obecnie mocarstwowe stanowisko w pięściarstwie Europy.

Irlandja i Niemcy przodują w sporcie bokserskim Europy. Irlandja pokonała ostatnio reprezentacje Anglji i Szkocji i jest wobec tego najlepszą reprezentacją Wielkiej Brytanji, tej kolebki pięściarstwa. Siła pięściarstwa niemieckiego jest polskiem pięściarzom dobrze znana tak, że nie trzeba o niej szerzej się rozpisywać w tej chwili.

To też wyznaczenie Polaka do prowadzenia międzypaństwowego meczu pomiędzy Irlandją a Niemcami zrobi niewątpliwie w całym świecie sportowym duże wrażenie.

Boks polski, chociaż najmłodszy, kroczy na czele wszystkich gałęzi naszego sportu.

Rajd motocyklowy Katowice—Cieszyn—Katowice.

W dniu 28. kwietnia br. odbędzie się pierwszy rajd motocyklowy tut. klubu na trasie Katowice-Cieszyn-Katowice. Start w Katowicach u wylotu ul. Mikołowskiej obok restauracji p. Jastrzębskiego. Przy starcie będzie umieszczona biała chorągiew. Wyjazd zawodników punktualnie o godz. 7 rano. Trasa prowadzi: Katowice — Mikołów — Żary — Cieszyn — Skoczów — Bielsko — Kęty — Oświęcim — Stary Bieruń — Mysłowice. Meta na szosie Giszowiec — Murcki za mostem. Metę oznaczać będzie również biała chorągiew. Jest to pierwsza tegoroczna impreza S. K. M. Komitet organizacyjny imprezy: komisarz sportowy p. M. Smuda, znany sportowiec, co zapewnia już powodzenie imprezy. Komisarze sportowi kontrolni: p. Janko i p. Piechaczek w Żorach, p. Stiller i p. Wagner Cieszyn, p. Pielawski Bielsko Stary Bieruń p. Tichauer i p. Cerning. Sekretarz imprezy p. Biachi. Sedziowie: p. Tichauer senior i p. Wasner. Oddział sanitarny prowadzi prezes klubu p. Grabe. — Rajd otwiera i prowadzić będzie samochód Komandora.

Zestawienie klasyfikacji maszyn w rajdzie motocyklowym.

W rajdzie dopuszczone będą motocykle, zgłoszone do zawodów kategorji A. motocykl. pojedyńcze.

Klasa	Pojemn. cyl.	Minim. ciężar w klgr.	Minim. szer. gum.
6.			
A.	do 175 ctm. 3.	20	30 mm.
B.	do 250 ctm.	60	50 mm.
C.	do 350 ctm.	75	55 mm.
D.	do 500 ctm.	85	60 mm.
	ponad 500	100	65 mm.

Kategorja B. Motocykle z wózkami:

B.S.	do 350 ctm.	115	65 mm.
F.	do 600 ctm.	125	65 mm.
G.	do 1000 ctm.	160	65 mm.
L.	ponad 1000 ctm.	160	65 mm.

Komunikat Nr. 9

z posiedzenia W. G. i D. z dnia 25 kwietnia 1929.

1. Na podstawie sprostowania sprawozdania sędziowskiego przez sędziego p. Kołodzieja znosi się dyskwalifikację gracza Krupy Brunona z KS. Brzeziny Śl.

2. W sprawie gracza Christa Mikołaja znosi zawieszenie tegoż po wyjaśnieniu.

3. Ukarano graczy Ludwik Wilhelm KS. 07 Siemianowice, Hajduk Alfred A. K. S. Król. Huta dyskwalifikacją 4-miesięczną za wzajemne pobicie się na boisku.

4. Ukarano gracza Piontek Józef KS. Silesia Łagiewniki i Kiermasz Engelberd KS. 06 Katowice dyskwalifikacją 2-miesięczną za czynne znieważenie gracza.

5. Ukarano gracza Dolericha Edwarda KS. 22 Mała Dąbrówka i Wilema Karola KS. 07 Siemianowice dyskwalifikacją 4-tygodn. za brutalną grę.

6. Ukarano gracza Kaczmierczaka Franciszka Kolejowy KS. Katowice dyskwalifikacją 1-tygodniowa za niebezpieczną grę.

7. Komunikat W. G. i D. nr. 7 w sprawie dyskwalifikacji kapitana I. drużyny KS. Śląsk Świętochłowice uzupełnia się z tem, że dyskwalifikowany został gracz Demski Ernest.

8. Komunikat nr. 8 w sprawie rozegrania zawodów dla P. Z. P. N. w dniu 12 maja 1929 r. uzupełnia się z tem, że rozegrane będą zawody jak następuje:

KS. Śląsk Świętochłowice I — Kolejowy KS. Katowice I.

Cyganek Alfons sekret. Kordula W., prezes.

Kalendarzyk zebrań.

Sobota, dnia 27. kwietnia br.

Król. Huta. Nadzwyczajne zebranie grupy uchodźczej pow. strzeleckiego Zw. Powst. Śl. w sali p. Gogolina (ul. Wodna 5).

Niedziela, dnia 28 kwietnia 1929 r.

Siemianowice. Zebranie nadzwyczajne Ogóln. Zw. Podof. Rez. o godz. 14-ej (2 po połud.) w lokalu p. Pawery, ul. św. Barbary. Niezorganizowani dotąd podoficerowie mile są widziani.

Cieszyn. Koło Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy zdołuje miesięczne zebranie o godzinie 10 rano na sali Hotelu „Pod wołem“ w Cieszynie. Podoficerowie niezorganizowani mile widziani.

Sosnowiec. Miejscowe koło Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy zwołuje na godz. 10 rano w lokalu szkoły im. Prausa, ul. Kościelna 2, swe nadzwyczajne propagandowe zebranie, na które zaprasza swych członków oraz dotychczasowych niezorganizowanych podoficerów rezerwy.

Knurów. Miejscowe koło Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy zwołuje zebranie propagandowe na godz. 19, na które zaprasza się wszystkich członków, oraz dotychczas niezorganizowanych podoficerów rezerwy Knurowa i okolicy.

Król. Huta. Miesięczne zebranie Związku Strzeleckiego o godz. 15-ej w sali restauracji „Pod Ratuszem“ (ul. Gimnazjalna 1).

Nowe Hajduki. Walne zebranie Tow. Polek o godz. 6-ej wieczorem w sali p. Swadźby. W tym samym dniu o godz. 8-ej rano w kościele św. Jadwigi odprawione zostanie nabożeństwo na intencję Tow. Polek, jako w pierwszą rocznicę poświęcenia sztandaru. O liczny udział uprasza

Zarząd.

Zgoda. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 2-ej w sali oberży hutniczej.

Mała Dąbrówka. Walne zebranie filji Zw. Uch. Śl. o godz. 16-ej w Domu Związkowym, u p. Płotnika.

Nowy Bytom. Walne zebranie filji Zw. Uch. Śl. o godz. 14-ej w sali p. Grychtoła (pokój 1).

Knurów. Walne zebranie filji Zw. Uch. Śl. o godz. 14-ej w Domu Związkowym.

Łagiewniki. Miesięczne zebranie filji Zw. Uch. Śl. o godz. 16-ej w sali p. Brzoski.

Łagiewniki. Zebranie Zw. Powst. Śl. baonu bytomskiego o godz. 4-ej po południu w lokalu p. Brzóski.

Wielkie Hajduki. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy zabrskiej o godz. 2-ej po południu w restauracji „Pod Strzechą“ przy ul. Damrota.

Katowice-Załęże. Zebranie miesięczne koła Z. O. K. Z. o godz. 17-ej w lokalu p. Zagórnika (kantyna kop. Kleofas).

Orzegów. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 13-ej w sali p. Bruno Pyki.

Król. Huta. Zebranie nadzwyczajne Związku Powst. Śl. grupy zabrskiej.

Katowice-Zawodzie. Zebranie grupy miejscowej Zw. Powst. Śl. o godz. 10-ej przedpołudniem w sali kantyny Ferrum u p. Latusa.

Chorzów. Walne zebranie N. Ch. Z. P. o godz. 18-ej w sali p. Benkego.

Godula. Zebranie nadzwyczajne grupy szombierskiej Zw. Powst. Śl. o godz. 16-ej w lokalu p. Budzisza. Członkowie zarządu zbierają się na pół godziny przedtem, tj. o godz. 15,30.

Katowice. Zebranie Katolickiego Kółka Abstynentów o godz. 15-ej w Domu Związkowym przy Katedrze.

Kochłowice. Zebranie grupy Mikulczyce Zw. Powst. Śl. o godz. 4-ej po południu u p. Rajny.

Wodzisław. Walne zebranie członków Zw. Reemigrantów Polskich o godz. 3-ej po południu w sali p. Oślislo w Wodzisławiu. Referent p. Borczak.

Giszowiec. Godz. 2-ga po południu, lokal p. Sznapki, zebranie grupy miejscowej Federacji Pracy Przemysłu Górniczego.

Murcki. Godzina 3-cia po południu, sala dworcowa zebranie Federacji Pracy Przemysłu Górniczego.

Bogucice. Godz. 3-cia po południu, lokal p. Kozy, zgromadzenie publiczne, zwołane przez Federację Pracy Przemysłu Górniczego.

Roździeń. Godz. 3-cia po południu, lokal starego browaru, zebranie grupy miejscowej Federacji Pracy Przemysłu Górniczego.

Katowice-Załęże. Nadzwyczajne zebranie Zw. Powst. Śl. grupy Kolonja im. Prezydenta Ign. Mościckiego w sali p. Christa w Załężu o godz. 4-ej po południu. Przybędzie referent Śl Izby Rolniczej.

Baczność powstańcy gliwicko-toszeccy!

Członek naszej grupy w Katowicach ś. p. Piechuła Ignacy zmarł. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26. kwietnia o godzinie 4 po południu z szpitala O. O. Bonifratrów w Bogucicach. Uprasza się o liczny udział w pogrzebie.

Baczność Podoficerowie Rezerwy!

Z okazji tygodnia propagandowego Og. Zw. Podof. Rez. urządza koło katowickie w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 10 w lokalu „Strzechy Górniczej“ przy ul. Andrzeja, swoje miesięczne zebranie, na które wzywa wszystkich członków do gremjalnego stawienia się i zaprasza wszystkich kolegów jeszcze nie zorganizowanych do wzięcia udziału.

Baczność Podoficerowie Rezerwy Rejonu Świętochłowickiego.

Dnia 28 kwietnia br. odbędzie się na strzelnicy wojskowej w Wielkich Hajdukach strzelanie szkolne dla całego rejonu Świętochłowickiego. Strzelanie odbędzie się o godz. 8. Wzywa się wszystkich komendantów kół tego rejonu, by stawili jaknajwięcej członków swego koła.

Komendant Ogólnego Związku Podoficerów Rez. na rejon Świętochłowice.

Dodatek tygodniowy „Polski Zachodniej“

poświęcony życiu i sprawom drobnego rolnika na Śląsku.

Ogrodnictwo śląskie na P. W K.

III.

Z inicjatywy Śląskiej Izby Rolniczej zorganizowano też I i II Śląski Pokaz Ogrodniczy w Katowicach 1925 r. i w Cieszynie 1927 r. W Katowicach przeprowadzał wystawę Zw. Polskich Zaw. Ogrodników na Śląsku, w Cieszynie Tow. Ogrodniczo-Pszczelnicze ks. Cieszyńskiego, tu i tam z dobrym wynikiem, czemu wyraz dała prasa wszelkich odcieni i gremjalne zwiedzanie przez organizacje, społeczeństwo i szkoły. Spodziewać się należy, że i na P. W. K. ogrodnictwo śląskie wykaże swą siłę i organizację. Występuje ono przedstawione raz przez Śląską Izbę Rolniczą, drugi raz przez swe organizacje zawodowe.

Najwięcej wpada w oczy fakt powstawania licznych samodzielnych zakładów ogrodniczych w mniejszych i większych rozmiarach po rozgraniczeniu Śląska. Cieszyn, Bielsko, Rybnik, Żary, Wodzisław, Katowice, Król. Huta, Nowa Wieś, Halemba, Wielkie Hajduki, Tarn. Góry, Bielszowice, Lubliniec, Ruda, Nowy Bytom, Tychy, Dąb, Załęże, Mikołów, Wełnowiec, Siemianowice, Skoczów, Ustroń — Hermanice, Strumień, Orzesze, Piotrowice Śl., Mysłowice, Michałkowice i wiele pomniejszych miejscowości było świadkiem powstawania lub rozbudowy handlowych zakładów ogrodniczych, które wszystkie mają swój dobry zbyt — produkcji roślin doniczkowych i kwiatów ciętych w obwodzie przemysłowym, a nawet w sąsiednich województwach. Na produkcji roślin doniczkowych i kwiatów ciętych opierają ogrodnictwa te swój byt. — Przed podziałem Śląska mało który z ogrodników samodzielnych pokusiłby się o produkcję lepszych roślin doniczkowych w obwodzie przemysłowym. „Tu wyziewy hut i nieczyste powietrze nie pozwalają hodować tego“ — mawiali. Dopiero zamknięcie granicy niemieckiej i usilna praca Izby nakłoniła jednostki do prób. I, o dziwo: udały się dobrze. Odtąd wzrasta corocznie produkcja roślin doniczkowych i kwiatów ciętych, daleką jednak jest od zaspokojenia potrzeb Śląska. Corocznie przybywają nowe szklarnie w licznych miejscowościach, lecz brak narazie wielkich przestrzeni pod szkłem do masowej produkcji kwiatów ciętych zimą. Dużo zakładów ogrodniczych, położonych na przedmieściach, urządziło za wskazówką Wydziału Ogrodnictwa Śląskiej Izby Rolniczej (którego główny urzędnik przed III powstaniem śląskiem sam był właścicielem podobnego zakładu ogrodniczego i kwieciarni, kwieciarnie własne, w których sprzedają produkcję swych ogrodów z lepszym zyskiem.

Dwory śląskie, posiadające ogrody, zamieniają je stopniowo w handlowe zakłady ogrodnicze. Tak postąpił p. Albinowski w Bełku, szeroko znany wzorowy ziemianin śląski, tą drogą poszły ogrody w Pszczynie, Murckach, Ornontowicach, Świerklańcu, Starych Tarnowicach, Stanowicach, Kokoszycach, Koszęcinie, Jaworzu, Grodźcu, Rzuchowie, Paniowach, Michałkowicach, Siemianowicach, Pstrążnej i innych miejscowościach. Ogrody te przedtem produkowały w największej części tylko dla właścicieli dworu, nie odstawiając na rynki zbytu nic, albo niewiele. Mimo wszystko, cała ta produkcja razem wziąwszy, nie pokrywa zapotrzebowania Śląska. W tej dziedzinie jest jeszcze dużo do zrobienia. Mieszkając na węglu, źródle ciepła, mógłby ogrodnik śląski wytwarzać wiele więcej kwiatów i jarzyn w szklarniach i zaopatrywać niemi i poza Śląskiem nasze miejscowości kąpielowe i uzdrowiska: Rabkę, Zakopane, Krynicę oraz śląskie: Wisłę, Ustroń, Cieszyn. Może zachęcą te słowa ogrodników-rodaków do zastanowienia się nad tym problemem. Przecież opłaca się lepiej przewóz gotowego, wysokowartościowego towaru ogrodniczego na miejscu zbytu, aniżeli węgla i surowca do oddalonych miejsc produkcji bez bliskości miejsca zbytu.

Następny dział ogrodnictwa śląskiego, ogrodnictwo zastosowane, publiczne, lub ogrodnictwo miejskie zajmie na P. W. K. wcale pokaźne miejsce, popisując się swym znacznym dorobkiem w Polsce. Ale bo też niektóre gminy śląskie nie skąpiły grosza na zieleńce publiczne, jak np. Katowice, stolica województwa, zdobytego krwią najszlachetniejszych synów ziemi śląskiej. — Trzeba przyznać, że w dziedzinie ogrodnictwa publicznego zrobiono już w różnych miastach dużo, lecz nie wszystko. Wiele miast i gmin śląskich nie posiada do dziś dnia jeszcze swego ogrodnika miejskiego — ani gospodarki ogrodniczej, wbrew wymogom nowoczesnej urbanistyki. Należy się więc domagać publicznych zieleńców we wszystkich miastach, oraz wszystkich gminach przemysłowych, gdzie gęste skupienie ludności na gwałt się domaga hygienicznych warunków życia. Dziś naprzykład jedyny park katowicki: park Kościuszki już jest przeludniony. W niedzielę i święta depcze jeden drugiemu po piętach, gwar w nim taki, że obywatel, który przyszedł wypocząć i wytchnąć, czemprędzej zeń ucieka. Katowicom brak już dzisiaj kilkuset morgów parków publicznych. A co będzie za kilka lat?

Nie wątpimy jednak, że to co zostało dotychczas zrobione pokaże zwiedzającym P. W. K. ogrom pracy w tej dziedzinie już zrobionej. Można mieć tu jedno zastrzeżenie, mianowicie niewolnicze naśladowanie stylów, które nie zawsze odpowiadają polskiej naturze, polskiemu upodobaniu. Wszak mamy sławne planty krakowskie, park skaryszewski i inne ogrody publiczne, czy one nie są ładne? Czy nie warto z nich brać wzorów do nowo zakładających się zieleńców publicznych na Śląsku? Jak pięknie wyglądają parki stylu angielskiego w Świerklańcu i Koszęcinie.

Ogrodnictwo działkowe Śląska zbiera swe siły, by móc w Poznaniu na P. W. K. pokazać, jaką potęgą ono dziś na Śląsku. Najpoważniejsze Towarzystwa Ogrodnictwa Działkowego skoordynowały swe wysiłki, łącząc się w centralnej polskiej organizacji: „Zespół Pracy Ogrodnictwa Działkowego“, który liczy dziś 12 Towarzystw z 2800 czł. „Zespół Pracy“ współpracuje również z Śl. Izbą Rolniczą i ma w osobach swych organizatorów pp. Rymera i A. Nowaka z Król. Huty, zarząd energiczny, świadomy swych celów, do których dąży niezmordowanie.

Poza „Zespołem Pracy Ogrodnictwa Działkowego“ stoją jeszcze niemieckie lub półniemieckie organiz. ogrodnictwa działkowego. Należy się spodziewać, że i one w zrozumieniu konieczności łączenia odrębnych Towarzystw nie będą stroniły od Zespołu Pracy i razem z nim wystąpią w Poznaniu na P. W. K. Piętą Achillesową działkowców są mięszane Tow. Hodowców Drobnego Inwentarza i ogrod. działkowego. Działkowcy mówią, że to ni pies ni wydra. Ogrodnicy działkowscy usilnie życzą sobie ścisłego rozgraniczenia obu organizacyj, wychodząc z założenia, że nie wolno klatkom z kurami, kozami i królikami psuć pięknych widoków ogrodów, a wyziewami ekskrementów zanieczyszczać powietrza w kolonji działek. Ogród niech zostanie ogrodem, a zwierzyniec czy podwórko zwierzyńcem. Działkowcy do działkowców, hodowcy drobiu do hodowców. Śląscy działkowcy wystąpią, hodowcy drobiu nie wchodzą w rachubę — wspólnie z działkowcami całej Rzeczypospolitej na P. W. K.

Nie wolno nam zapomnieć wreszcie o handlu ogrodniczym, który w Polsce nadal organicznie się rozwija i spełnia swe zadanie. W ostatnim czasie zauważyć było można zainteresowanie się naszych obywateli wyznania starozakonnego handlem płodami ogrodniczemi.

Słów kilka poświęcić trzeba Śl. Stacji Ochrony Roślin pod kierownictwem prof. Dr. A. Piekarskiego z Cieszyna, który w dziale ogrodniczym wspólnie z prof. Dr. Siemem prowadzi walkę z wszelakimi szkodnikami roślin uprawnych w ogrodach i sadach. W pierwszej linji ataki idą na rozwielmożnioną na Śląsku mszycę wełnistą, albo korówkę krwistą. Wydane zostały ustawy i rozporządzenia policyjne, mające ratować rośliny ogrodnicze przed zagładą. Śląska Stacja Ochrony Roślin urządza wykłady, wydaje ulotki i broszurki o szkodnikach i ich tępieniu. Do pomocy ma szereg korespondentów w całem województwie śląskiem, którzy sygnalizują jej pojawianie się różnych szkodników. Stacja służy dorada, wydaje opinje, a od dwu lat poddane zostały pod jej nadzór wszystkie szkółki drzew owocowych. Bez świadectwa wolności od mszycy wełnistej, wystawionego przez Śl. Stację Ochrony Roślin, jest obrót drzewkami owocowemi na Śląsku wzbroniony.

Przesunęły się przed oczami naszemi różne działy ogrodnictwa śląskiego, tak jak przedstawiało się ono w chwili objęcia tej ziemicy po krwawej walce przez Polskę, i tak jak wygląda ono dziś. Kto znał ogrodnictwo śląskie przed III. powstaniem śląskiem i przed plebiscytem, a przypatrzy mu się z lotu ptaka dziś, musi objektywnie przyznać, że ogrodnictwo śląskie pod kierownictwem życzliwej Śl. Izby Rolniczej i życzliwych władz polskich zrobiło poważny krok naprzód. Przyznać to musi każdy objektywnie myślący i nieuprzedzony do polskiej pracy obywatel. Uznają to również ogrodnicy, zaliczający się do mniejszości narodowej — niezarażeni szowinizmem, którzy umieją ocenić dobrobyt, jakiego się w wolnej Polsce dorobili przy pomocy polskich urzędników i polskich instytucyj.

Spodziewać się należy, że P. W. K. wykaże choć w przybliżeniu rozwój śląskiego ogrodnictwa pod panowaniem Polski. Dobrzeby było, by i polscy ogrodnicy — jarzyniarze raciborscy, wzięli udział w P. W. K. Wszak Raciborz to górnośląski Erfurt. A nawet uczeni niemieccy przyznają, że uprawy jarzyn w Raciborzu to sposób i system słowiański, polski. Niechby więc Polska poznała pracę swych plemieńców oderwanych od pnia macierzystego, ku obopólnej korzyści.

Oby w ogólnopolskim wyścigu pracy ogrodnik Polak znalazł należne mu miejsce i wykazał swą użyteczność jako pełny obywatel kraju. Oby wśród ogrodników polskich wykazał i śląski ogrodnik swą dzielność i zainteresowanie się losem kraju, który mu daje pełnię praw i możliwość zarobkowania. Życzyć należy, by wystąpienie ogrodnictwa polskiego na P. W. K. przyćmiło blask Jubileuszowy Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu w roku 1926. — Niech ogrodnik śląski pokaże na P. W. K. całemu krajowi i całemu światu, że Śląsk to nietylko kraina węgla i hut.

Wł. Włosik.

Do Ziemianek i Włościanek na Śląsku.

Otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Na Wystawie Krajowej w Poznaniu, stać będzie jako uzupełnienie działu rolniczego, prócz „Domu Polki“ — Pawilon Ziemianek i Włościanek. Utrzymany w typie polskiego dworu, o mansardowym dachu i na kolumnach wspartym ganku — pawilon ten będzie się składał z kilku sal i obszernej przybudówki, w których zgromadzone eksponaty dadzą całokształt pracy Ziemianek i Włościanek i dorobku ich w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego i domowego. Sekcja społeczna opracuje wykresy i sprawozdania, za których pomocą społeczeństwo będzie mogło zaznajomić się z działalnością ziemianek, zorganizowanych w Wielkopolsce, Pomorzu, Kongresówce, Małopolsce i już zorganizowanych ziemianek kresowych, które pracując nad oświatą ludu w najbardziej dotkniętej przez wojnę części kraju, zdołały osiągnąć poważne rezultaty.

Niemniej interesująco zapowiada się sekcja artystyczna, która obejmie wszelkie ręczne i umysłowe prace kobiece, wykonane indywidualnie lub wspólnie z włościankami i uznane za artystyczne przez komitet ekspertów. Fotografje dworów, chat, wnętrzy o raz siedzib, zniszczonych wojenną lub bolszewicką pożogą, zdobić będą ściany sal, które barwą swojską i wesołą nutą ożywią lalki w strojach ludowych. Dział zabytków zawierać będzie pamiątki, listy, autografy zasłużonych Polek.

Sekcja ekonomiczna projektuje kilkudniowy pokaz eksponatów z dziedziny gospod. wiejskiego i domowego jak to: ogrodnictwa, pszczelnictwa, hodowli drobiu, przetworów owocowych, serów, wędlin, pieczywa itp. Zamierza przedstawić również wzorową kuchnię, spiżarnię i pralnię, a w teoretycznej części wzorową książkowość gospodarczą. Sekcja społeczna zaznajomi za pomocą wykresów społeczeństwo z zadaniem organizacji. Komitet wystawy, pragnąc połączyć Ziemianki i Włościanki z całej Polski we wspólnej pożytecznej pracy, apeluje o jak najszerszy współudział w wystawie.

Ziemianki śląskie dotąd nie zgłosiły swego udziału w wystawie ani pojedyńczo, ani zbiorowo. Próba zorganizowania ziemianek i wciągnięcie ich w pracę Śl. Związku Kół Gospodyń wiejskich nie dała dotąd żadnego wyniku. Apelujemy obecnie do wszystkich ziemianek na Śląsku, aby wzięły udział w wycieczce zbiorowej na Zjazd włościanek całej Polski, który odbędzie się 4 i 5 czerwca w Poznaniu. Może zaznajomienie się na tym zjeździe z wynikiem pracy ziemianek innych dzielnic, zachęci ziemianki do pracy zbiorowej na Śląsku. Dodajemy, iż eksponaty, przeznaczone do Pawilonu Ziemianek i Włościanek, można od 1-go maja wysyłać wprost na wystawę Teren 0 Pawilon Nr. 90.

Donosimy dalej, że Zw. Kółek Włościanek przesłał nam następujący komunikat:

„Pragnąc ściślej zespolić się w działaniu z kobiecemi organizacjami gospodarczemi na terenie całej Polski, najserdeczniej zapraszamy Sz. Panią na Zjazd wraz z delegowanemi włościankami. Doroczny Zjazd Włościanek w Poznaniu odbędzie się dnia 4 i 5 czerwca br. Narazie podajemy ogólny plan Zjazdu, bliższe dane zamieścimy w następnej korespondencji. W pierwszym dniu rozpoczęcie Zjazdu Mszą św., otwarcie zjazdu, sprawozdania, 2 referaty: 1) o wychowaniu religijnem, 2) o wychowaniu narodowem, poczebraniu, wieczornica. W drugim dniu zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej. Trzeci dzień przeznacza się na zwiedzenie Poznania. Czwarty dzień wyjazdy, do majątków i gospodarstw, gdzie zapewnione utrzymanie bezpłatne.

Warunki pobytu w Poznaniu: Kierowniczka podróży winna na miejscu wyjazdu wystarać się o zniżkę kolejową do Poznania. Dla grup, złożonych conajmniej z 25 osób, przyznawane są zniżki kolejowe do Poznania, 50% na przejazd tam i z powrotem klasą I, II i III. Kwatery masowe przydzielane przez Miejskie Biuro Kwaterunkowe są zależnie od kategorji w cenie: I. kategorja po 5 zł., II. kat. po 4 zł. III. kat. po 1.50 zł. pierwsze dwie kwatery na łóżkach, ostatnie na siennikach. Wobec przypuszczenia trudności uzyskania tańszych porcyj wyżywienia, polecamy gorąco w miarę możności przywozić prowianty ze sobą, wyjątkowo w drugim dniu Zjazdu, w czasie zwiedzenia Wystawy można dostać utrzymanie na terenie Wystawy, w „Tanich Kuchniach“, za 5 zł. dziennie, pod warunkiem jednak uiszczenia opłaty na konto nr. 208.471 Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych „Koszty Zjazdu“. Ponieważ „Tanich Kuchen“, poza terenem Wystawy nie będzie, przeto w celu uniknięcia drożyzny w restauracjach, polecamy gorąco raz jeszcze zabierać prowianty. W celu zwiedzenia Poznania opłacić należy za bloczki po 9.50 zł. od osoby, w której to cenie mieści się wstęp na Wystawę, do Muzeum, Zamku, Ogrodu Zoologicznego, przejazd z dworca do kwater i z powrotem. — Zgłoszenia na Zjazd i dalsze zwiedzenie Poznańskiego przyjmuje się i uwzględnia do **dnia 2 maja br.** W razie opóźnienia zgłoszenia, przy licznym napływie wycieczek z różnych województw Polski, nie podejmujemy się wyszukiwania kwater itp.

Równocześnie ze zgłoszeniem należy przesłać: 1) Należytość za kwatery w/g kategorji. 2) 4.50 zł. jako wejście na Wystawę od osoby. 3) 5 zł. za kupon żywnościowy w „Taniej Kuchni“ w dzień zwiedzania Wystawy. 4) 9.50 zł. za bloczek od osoby (w razie życzenia) za wejście itp. Gotówkę należy przesłać do Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych w Poznaniu na konto PKO. Nr. 208,471 „Koszty Zjazdu“. Zwracamy uwagę, że Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych w Poznaniu zostało subwencjonowane i upoważnione przez Ministerstwo Rolnictwa do podejmowania wszelkich wycieczek, zjazdów i organizowania pod względem technicznym. Na skutek tego prosiliśmy powyżej uiszczać wpłatę na podane konto Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych.“

Zachęcamy gorąco wszystkie gospodynie śląskie do skorzystania z dobrej sposobności zwiedzenia wystawy. Poznania i gospodarstw wielkopolskich. Zgłaszać się mogą na wycieczkę także gospodynie stojące poza Związkiem. Wiemy, że Związek Rolników urządza wycieczkę zbiorową w początku lipca, w której mogą brać udział i gospodynie, ale wycieczką naszą zajmą się specjalnie ziemianki i włościanki wielkopolskie, i jak widać z programu, uczestniczki naszej wycieczki skorzystają bardzo dużo za bardzo niską opłatą. Pragnęłabym bardzo, aby gospodynie śląskie w swych odrębnych, miłych świątecznych szatach, oraz nasze ziemianki stawiły się licznie w szeregach gospodyń, które, rozumiejąc doniosłe znaczenie Wystawy Krajowej, zjadą się w Poznaniu i poświadczą tam swoją chęć w zdobywaniu i szerzeniu oświaty gospodarczej w Polsce.

Proszę uprzejmie o zgłoszenie ustne lub piśmienne, celem podania Związkowi włościanek liczby uczestniczek zjazdu. Należytość za kwatery, wejście na wystawę, kupon żywiościowy i bloczek, prosimy załączyć do zgłoszenia.

Teresa Panieńska,
prezeska Śl. Zw. Kół Gosp. Wiejsk. Katowice, ul. Konopnickiej 3. — Tel. nr. 1361.

Na sezon wiosenny i letni firma
„ELITE“
Katowice, 3-go Maja 21, telefon nr. 1909
poleca duży wybór
palt, ubrań męskich i dziecinnych
::: Udzielamy kredytu na dogodnych warunkach. :::
Zamiejscowym zwrot kosztów podróży

Wydawca: „Polska Zachodnia“, Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dylag w Katowicach. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-73

Losy

do 1-ej klasy 19-ej Loterji Państwowej wszyscy kupują w najpopularniejszej i najszczęśliwszej kolekturze Polski Zachodniej

W. Kaftal i S-ka

Katowice, św. Jana 16

Oddział: Król. Huta, Wolności 26

Oddział: Bielsko, ulica Wzgórze nr. 21.

P. K. O. 304-761

Główna wygrana Zł. 750.000,--

pozatem 92.500 wygranych na ogólną olbrzymią sumę

Zł. 28.272.000,-

Co drugi los musi wygrać! Co drugi los musi wygrać!

Cena losów: 1/4 - Zł. 10,—, 1/2 - Zł. 20,—, 1/1 - 40,—

Dotychczas padły u nas wygrane na

Zł. 18.000.000,-

Tysiące wzbogaconych i uszczęśliwionych są żywym i niezaprzeczalnym dowodem naszego szczęścia i popularności i śmiało rzec możemy, że kto cierpliwie czeka swej kolejki,

w naszej kolekturze przegrać nie może!

Z powodu wielkiego popytu na nasze szczęśliwe losy, należy pospieszyć się z zamówieniami.

Oryginalne plany gry bezpłatne

Karta zamówień.

Do kolektury

W. Kaftal i Ska.

Katowice, św. Jana 16

Niniejszem zamawiam:

..... całych po Zł. 40,—

..... połówek „ Zł. 20,—

..... ćwiartek „ Zł. 10,—

Należytość złotych ..... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304.761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: .....

Dokładny adres: .....

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

1000 zł

miesięcznie i więcej zarobi każdy bez kłopotu kto wie cokolwiek o szmuglu i zawiadomi mnie pisemnie lub ustnie. Dyskrecja 100 procentowa. — Pieniądze wyślę pod wskazany adres. — Jan Przybylla, Katowice, ul. Andrzeja 1 I. p. Przyjmuję od 7—8 popołudniu.

Arcypikantne wynalazki

Urocza tancerka 3 wzory 1.25 (znaczkami). Odsprzedawcy poszukiwani. Wytwórnia Nowości Warszawa, Karmelicka nr. 15-o.

Kupię

tresowanego psa Wilka od zaraz. Zgłoszenia do Adm. Polski Zachodniej w Katowicach pod „Wilk“

Inteligentni

młody kawaler

poszukuje natychmiast

pokoju

przy rodzinie wraz z utrzymaniem. Odpowiedzi wraz z ceną składać pod „Polak“ w Adm. „Polski Zachodniej“.

Mieszkanie

składające się z dwóch pokoi i kuchni w Katowicach zamienię na 3 lub 4 pokoje i kuchnie w Katowicach za ewentualną dopłatą. Łask. oferty do Adm. Polski Zachodniej w Katowicach pod Nr. 555.

Skradzioną

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tarnów na nazwisko Gajda Franciszek urodzony w r. 1905 unieważnia się.

Na raty

miesięcznie

18 zł

Pierwsza wpłata 36.- zł

Kromczyński

Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Mieszkanie

1 pokój z kuchnią, słoneczne, zaopatrzone w elektrykę i gaz oraz 2 piwnice i góra naprzeciw dworca głównego w Katowicach pragnę zamienić na 2 pokoje z kuchnią za ewentualną dopłatą również w centrum Katowic. Łaskawe oferty do Administracji „Polski Zachodniej“ pod nr. 1897.

Siły biurowej

samodzielnej, starszej poszukuje się od zaraz. Winna być obeznana z książkowością i administracją budowlaną. Pobory zależnie od kwalifikacji według grupy X. wzgl. IX. ustawy uposażeniowej z dodatkami komunalnemi.

Zgłoszenia pisemne z życiorysem i uwierzytelnionemi odpisami świadectw należy przesłać najpóźniej do 30 kwietnia 1929 r. do administracji „Polski Zachodniej“ pod „Książkowy“ Nr. 2952.

Skład mebli Józef Wagner

Mysłowice, ul. Rzezalna 9 a

Wielki wybór mebli wszelkiego rodzaju na dogodnych warunkach płatności.

Poważne Towarzystwo Techniczno-Handlowe w Katowicach poszukuje

inżyniera górniczego

w wieku do lat 40, narodowości polskiej, władającego również językiem niemieckim i o ile możności francuskim, na stanowisko

kierownika Oddziału w Katowicach

oraz technicznego kierownika Kamieniołomów.

Stanowisko do objęcia dnia 1 lipca 1929 r.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: **„Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej“ w Katowicach, ul. Słowackiego 24.**

Kto chce

znaleść korzystny zbyt dla swych towarów

Kto szybko

pragnie znaleść zajęcie lub sprzedać dobrze niepotrzebne przedmioty i t. p. —

Niech ogłosi się

natychmiast

w

POLSCE ZACHODNIEJ

najpoczytniejszym dzienniku Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego, którego —dział reklamowy—

sowicie wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali dowody współczucia i brali udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku, drogich zwłok nieodżałowanej pamięci

Karola Gałonski

a przedewszystkim szan. Duchowieństwu, Tow. Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym i wszystkim innym uczestnikom pogrzebu składa z głębi zbolałego serca „Bóg zapłać“

Zona Leokadja Gałonska.

PIEGI

żółte plamy, opaleiznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza J. Gadebusz **„Axela-Krem“**; 1/2 słoika zł. 2.50, 1/1 słoik zł. 4.50; - do tego mydło „Axela“ kaw. zł. 1.25.

Do nabycia w aptekach i drogerjach lub wprost w firmie

J. Gadebusch, Poznań ul. Nowa 7.

Ignacy Cypres

KRAKÓW, ul. Szewska L. 13 P. Z.

wysyła mandoliny włoskie po 25 do 30 zł. skrzypce szkolne ze smyczk. 22 zł. Harmonje z regist. 29 zł wiedeńskie 1-rzędowe 38 zł 2-rzędowe 55 zł klarnety, 8-klap. 38 zł, 10-klap 45 zł, 12-klap. 50 zł. Niklowy „Ge Roskop“ patent z łańc. 13 zł. Niklowy płaskizegarek słyn. marki Emigna 22 zł, brzytwy po 6 i 10 zł, maszynki do włosów 10 i 14 zł. Wysyłka za pobraniem. Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i płatnie.

Specjalny skład rowerów

pierwszorzędnych marek:

Corona - Diamant - Wittler - National i t. d.

Maszyny do szycia i gramofony można kupić tanio oraz na dogodnych warunkach spłaty tylko w firmie

A. Fizia

Nowa Wieś, ul. Powstańców 1

Meble

Sypialnie, jadalnie, gabinety męskie, kuchnie także meble pojedyńcze, wyroby tapicerskie wszelkiego rodzaju, poleca najkorzystniej

Warszawski Skład Mebli

Katowice, ul. Młyńska Nr. 5.

Król. Huta, ul. Wolności Nr. 1.

„Herbal“

Zioła przeciw:

Reumatyzmowi i Gościowi		2,00 zł.
Astmie	paczka	2,50 zł.
Upławom	paczka	3,00 zł.
Odtłuszczające	paczka	2,00 zł.

Apteka pod „Lwem“

M. Wolski i M. Estkowski

Nr. telefonu 13-22 **Król. Huta** ul. Wolności 22

Do wydzierżawienia

na Kresach Wschodnich **gospodarstwo rolne** o obszarze 110 mg. mgd. z kompletnym inwentarzem żywym i martwym — w odległości 5 klm. od miasta powiatowego a 3½ klm. od kolei — z nowo założonym sadem, zasiewami i budynkami — na okres dłuższy — na bardzo dogodnych warunkach od 15 maja lub 1 czerwca br. tylko dobrzy gospodarze znający się na uprawie roli — przedewszystkiem powstańcy — mają pierwszeństwo. Dokładnych informacyj udzieli sam właściciel na piśmie. Zgłoszenia kierować do Administracji „Polski Zachodniej“ do dnia 1 maja br. pod **„Kresy Wschodnie“.**

Do sprzedania

na Wołyniu zaraz realność 15 hektarów, ziemia pszenno-buraczana, w jednym kawałku skomasowana, budynki nowe, dom o 3 pokojach, kuchni, przedpokoju, sieni i spiżarni, kryty blachą, stodoła, stajnia, 9 kilometrów od stacji kolejowej, 5 kilometrów od miasta, wszystko obsiane. Zgłoszenia do Administracji „Polski Zachodniej“ Nr. 5120.

„SZAROTKA“

miesięcznik poświęcony ochronie zabytków przyrody ojczystej. Pierwsze i jedyne tego rodzaju czasopismo w Polsce. Redakcja i Administracja Częstochowa. Kordeckiego 19. Konto czekowe P. K. O. 64364.

Szarotka“ skupia w sobie najwybitniejsze pióra uczonych i pionierów idei ochrony przyrody.

Szarotka“ informuje dokładnie o postępach idei ochrony przyrody droga specjalnych artykułów, notatek i korespondecyj

Szarotka“ cieszy się wybitnem poparciem i uznaniem czynników miarodajnych Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody, Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Krakowie, oraz Ligi Ochrony Przyrody w Warszawie.

Szarotka“ czytana jest przez ogół kulturalny naszego społeczeństwa, a zwłaszcza przez nauczycielstwo i młodzież szkolna.

Szarotka“ dzięki swej poczytności nadaje się do wszelkiego rodzaju ogłoszeń, anonsów itp. Ceny ogłoszeń niskie warunki dogodne.

Szarotka“ pod względem treści jest w Polsce wydawnictwem bezkonkurencyjnem i wyposażona jest w pierwszorzędne ilustracje.

Szarotka“ dociera wszędzie w kraju i na obczyźnie gdziekolwiek tylko umiłowaniem cudownej przyrody ojczystej serce polskie bije.

Szarotka“ daje co pewien czas numery monograficzne, poświęcone naszym parkom narodowym oraz ogłasza liczne konkursy z cennemi nagrodami.

Prenumerata roczna z przes. 12 zł., półroczna 6 zł. Okazowe numery wysyła się po nadesłaniu 60 gr. znaczk. poczt. Przy prenumeracie 10 egz. jeden egzemplarz darmo. Liczne premje i nagrody dla Czytelników i Prenumeratorów. Prenumeratę przyjmują wszystkie biura ogłoszeń w Polsce i zagranicą. — Do nabycia wszędzie.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

uruchomił w dniu 24 kwietnia 1929 r. o godz. 17 (5-ej) w Król. Hucie w Wojewódzkiej Szkole Mechanicznej i Hutniczej przy ul. Mickiewicza 37

kurs

kulkulacyjno-buchalteryjny

przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich.

Pierwsza lekcja odbędzie się we wtorek, dnia 30 kwietnia 1929 r. o godz. 18 (6-ej) wieczorem w powyżej wymienionej szkole, na której to lekcji będzie podany uczestnikom kursu dokładny podział godzin.

Wszyscy uczestnicy kursu winni się stawić punktualnie na lekcję w dniu 30 kwietnia br. o godz. 18 (6-ej) wieczorem do Wojewódzkiej Szkoły Mechanicznej i Hutniczej w Król. Hucie przy ul. Mickiewicza 37.

Dla smukłej linji, przy zaburzeniach żołądka i jelit, przy chorobach serca, naczyń krwionośnych, nerwów, przemianv materii i organów miednicy kobiecej.

Kissingen Rakoczy

Kuracje domowe
W aptekach i drogerjach.
Broszury gratis:
Michał Kandel
Cieszyn

Osoba

w średnim wieku znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowem szuka posady Wiadomska Kochanowskiego 6 III p.

Młody człowiek

z maturą gimnazjalną poszukuje jakiejkolwiek posady najchętniej na wsi jako korepetytor lub do pomocy w gospodarstwie Zgłoszenia przyjmuje Gajda, Łazy, poczt. Zabierzów pod Krakowem.

Pomocnik buchaltera

ze znajomością korespondencji i pisania na maszynie poszukuje posady na odpowiednich warunkach. Łaskawe oferty nadsyłać do „Polski Zachodniej pod Nr. 5032.

Młynarz

fachow. posiadający wiadomości co do rekonstrukcji młynów według najnowszych systemów przyjmie posadę w młynie handlowym. Zgłosz. do P. Z. pod nr. 5090.

Praktykant cukierniczy

zdolny, pracowity, szuka miejsca celem dokończenia swej praktyki. Oferty do P. Z. pod nr. 5085.

Inteligentny

przystojny kupiec lat 42 posiadający duży lokal, szuka towarzyszki życia z większym kapitałem. Dyskrecję zapewniam. — Zgłosz. do Adm. Polski Zach. pod nr. 5094.

Maszyny

do pisania, nowe i używane najtaniej w firmie „REMONT“ Katowice ul Kościuszki 2.

Akademiczka

przyjmie w czasie wakacji lekcję z gimnazjum niższego lub szkoły powszechnej. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej“ pod Nr. 5087.

Ekspedjentka

rzutka, uprzejma, dobrze się prezentująca przyjmie odpowiednia posadę. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej“ pod Nr. 5088.

Poszukuję posady

inkasenta

może złożyć kaucję lub dać gwarancję hipoteczną. Łask. zgłosz. do Pol. Zach. pod nr. 5092.

Długoletni

rachmistrz

przebywający ostatnio na posadzie kasjera w młynie poszukuje posady. — Łaskawe oferty do Pol. Zach. pod nr. 5093.

Pies

bernardyn tresowany w zakładzie tresury psów w Bydgoszczy do sprzedania. Wiadomość: restauracja dworcowa Chebzie G. Sl.

Poszukuję

natychm. kawalerskiego

pokoju

przy rodzinie wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia w Adm. „Polski Zachodniej“ pod „Zaraz“.

Młodzieniec

lat 16 ze znajomością stenografji i pisania na maszynie, poszukuje początkującej posady w biurze. Łask. oferty do Admin. P. Z. pod nr. 2920.

Zamiana

3 pokoje z kuchnią zamienię na 2 pokoje bez dopłaty „Rapidą“ Katowice, ul. Młyńska nr. 7 Tel. 1778.

Motocykl

Rudge 1928 z wózkiem, świetnie utrzymany do sprzedania tanio za gotówkę. Do obejrzenia w portjerni Huty Zgoda — 14½—17.

Murowany

Dom

jednopiętrowy, 8 pokoi z ogrodem, 20 minut od miasta Skoczowa z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość: Karol Dawid - Hałbutowice, poczta Skoczów.

Panienka

lat 15 ze znajomością stenografji i pisania na maszynie poszukuje początkującej posady. Zgłosz. do Polski Zachodniej pod nr. 2948.

Do wynajęcia

w Mysłowicach. przy ul. Bytomskiej 1 obszerny lokal frontowy, dwupiętrowy spichlerz, piwnice i małe mieszkanie. Nadaje się na handel hurtowy lub przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłosz. u właściciela Bytomska 1.

Pewny zarobek

500 — 600 zł miesięcznie. Potrzebni agenci do przyjmowania zamówień na powiększenie portretów w miastach i na prowincji 1-szy Wileński Zakład Artystycznych portretów. — L. Mizerec, — Wilno św. Jańska 6 Skrytka poczt. nr. 141.

Ślusarz

poszukuje z dniem 1-go maja br. posady. Łaskawe zgłoszenia do Polski Zach. pod nr. 5011.

Zamienię mieszkanie

5 pokojowe z kuchnią z wszelkiemi wygod. przy Rynku w Król. Hucie na mieszkanie 4 — 5 pok. z kuchnią w Katowicach, możliwie w centrum miasta najchętniej z urzędnikiem państwowym lub komunalnym. Oferty do Adm. Polski Zachodniej pod mieszkanie 100.

Biuralista

polsko - niemiecki korespondent, książkowy bilansista z kilkuletnią praktyką w większ. firmach, z wyższem wykształceniem poszukuje jakiegoś zajęcia. Oferty należy nadsyłać do Adm. Polski Zachodniej pod „Biuralista“.

PANNA

ze znajomością stenografji i pisania na maszynie poszukuje początkującej posady w biurze. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Polski Zach. pod Nr. 2955.

Młody

adjunkt biurowy

ze znajomością korespondencji, stenotyji, buchalterji i języka niemieckiego poszukuje posady w Katowicach lub okolicy.

Łaskawe zgłoszenia do Adm. Polski Zachodniej pod „Pomocnik“ nr. 5010.

Czeladnik piekarski

znający się na piecach angielskich i polskich poszukuje stałej posady. Zgłoszenie do „Polski Zachodniej pod Nr. 5089.

Czystość

Ilustrowany Miesięcznik Popularny

„Czystość“ Szerzy zasady higieny i notuje czyny szlachetne!
„Czystość“ Czytana jest wszędzie i przez wszystkich!
„Czystość“ Najlepiej się nadaje do ogłoszeń wszelkiego rodzaju!
„Czystość“ **powinien abonować każdy, kto chce aby w Polsce higiena panowała.**

Prenum. roczna Zł. 6.— Zagranicą Dol. am. 2.—
Ogł. wiersz mm. przed tekstem gr. 60 — za tekstem gr. 50

Częstochowa	Warszawa	Krynica
Al. Najśw. Marji Panny Nr. 10	Skrz. poczt. 729	podczas sezonu letn.
Skrz. poczt. 104	P. K. O. Nr. 15-960	willa „P. Szwarca“ pokój 21

W Częstochowie bliższych inform. udziela Red. Lekarz-Dta Michał Grejniec, Al. Najśw. Marji Panny 10, tel. 2-50

Zastępcy wszędzie poszukiwani!

LOSY I kl. 19 Loterji Państw. LOSY
są już u nas do nabycia.

Niebywała okazja do wzbogacenia się. Wygrać można w szczęśliwym wypadku **750 tysięcy** ponadto **400 tysięcy, 350 tysięcy, 150 tysięcy, 100 tysięcy, 2 po 80 tysięcy, 4 po 75 tysięcy, 2 po 60 tysięcy, 3 po 50 tysięcy** i bardzo wiele, wiele innych na ogólną sumę

zł. 28.272.000.

Szanse do zdobycia fortuny kolosalne! :-: Co drugi los wygrywa!

Ryzyko i koszt minimalny: ¼ - zł. 10, ½ - zł. 20, ¾ - zł. 30, 1/1 - zł. 40

Uszczęśliwiliśmy już tysiące rodzin!

Za kupione i wygrane u nas losy wypłaciliśmy naszym graczom miljony zł.
Z kupnem u nas losu do I kl. radzimy nie zwlekać.

Czas nagli!!! **Szczęście samo Was wzywa!!!**

Kantor Wymiany i Loterji

E. Lichtenstein i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 146, Łódź, Piotrkowska 72

Konto PKO dla Warszawy 9.374 Konto PKO dla Łodzi 64.209
Firma egz. od 1835 — Adres dla depesz: „Lichtlos-Warszawa“
Łask. zamów. prowincji załatwiamy odwrotną pocztą. Wysyłamy losy oryginal.

W tem miejscu wyciąć i nam łaskawie przesłać.

Do kolektury
E. Lichtenstein i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 146 (Pol. Zach.)
Niniejszem upraszam o przysłanie mi do I. kl. 19-tej Lot. Państw.
..... losów całych po zł. 40
..... „ połówek „ zł. 20
..... „ ćwiartek „ zł. 10
Należność zł. ..... wpłacę po otrzymaniu losów do PKO. na Nr. 9.374 czekiem nadesłanym mi przez kolekturę.
Imię i nazwisko: .....
Dokładny adres: .....

Ogłaszajcie się
w dzienniku „Polska Zachodnia“

CENNIK OGŁOSZEŃ.

Ogłoszenia: za wiersz mm lub jego miejsce: na stronicy tytułowej 1.— zł., w tekście 0,80 zł., za tekstem w części ogłoszeniowej 0,25 zł.
Nekrologi: w tekście 0,60 zł., w części ogłoszeniowej 0,25 zł.
Nadesłane: w tekście 0,80 zł.
Ogłoszenia drobne: za słowo 0,20 zł., dla poszukujących pracy 0,10 zł., matrymonjalne 0,30 zł.

Dla zorjentowania Szan. P. T. ogłaszających się w naszem piśmie: wysokość strony wynosi 410 mm., jedna strona tekstowa ma 4 szpalty, a 70 mm. szerokości, jedna strona ogłoszeniowa (po tekście) ma 8 szpalt, każda szpalta 35 mm. szerokości. **Administracja** jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o ile omyłki drukarskie zmieniły zasadniczo tekst ogłoszenia. Zastrzeżenie miejsca uzależniamy od względów technicznych. **Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. Prawo inkasa** przysługuje tylko upoważnionym inkasentom zaopatrzonym w odpowiednią legitymację z fotografją.

Buchalter

bilansista z praktyką 10 letnia na kierowniczem stanowisku zmieni chętnie posadę. Zgłosz. do Pol. Zach. pod nr. 5091

Poszukuję

dziewczynę

do krów. Oskar Polka, Dwór Brynów - Katowice.

Ogłoszenie.

Przy ofertach szyfrowanych nie należy załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów, — Za zaginione świadectwa, załączone przy szyfrowanych ofertach nie bierzemy żadnej odpowiedzialności.

Administracja „Polski Zachodniej“.

Przyjmę posadę

biuralistki

kasjerki lub ekspedjentki. Posiadam wykształcenie handlowe, znajomość pisania na maszynie, podam referencje. Zgłoszenia do Pol. Zach. pod Nr. 5031.

Rutynowana

buchalterka

z chlubnemi świadectwami z księgowością, włoską, amerykańską, pisaniem na maszynie poszukuje zaraz posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Wojtanowicz, Kraków. Garbarska 24

Poszukuje się kupna

6 wywrotek kolejki polowej

o pojemności ¾—1 m³, oraz 60 cm prześwitu torów. Oferty pod Nr. 2970 do Administracji Polski Zachodniej.

Uczcie się języków obcych!

Chcesz nauczyć się szybko i dokładnie języka angielskiego, niemieckiego lub francuskiego, wpisz się zaraz do Inst. Naukowego

„Matura“ Kraków

Karmelicka 35 — na korespondencyjny kurs języka, niższy lub wyższy, każdy w 32 lekcjach pod kierunkiem sił zagr. Żądajcie zaraz prospektów próbnych listów na 8 dni po nadesłaniu zł. 3.50. Wpisującym się w ciągu najbliższych 14 dni zniżka 25 procent.

Przyjmie wszelk. rodzaju

roboty szklarskie

na własny rachunek. Solidny fachowiec, Polak. Łask. zgłoszenia pod Zakład Szklarski, skrzynka poczt. 31 w Mysłowicach

Dobrze prosperujący

sklep

żelazno-kolonjalny do wynajęcia na dogodnych warunkach. Miejsce letnisko. Zgłosz. do Admin. pod „Przyszłość“ nr. 2954.

Poszukuję

mieszkania

2—3 pokojowego w Katowicach lub okolicy. — Czynsz roczny z góry. — Zgłosz. pod „R. G.“ do Adm. P. Z. nr. 2977.

Poszukuję

pokoju

umeblowanego od 1. 5. możl. centrum. Zgłosz. do Adm. P. Z. nr. 2279.

Pokoju

z niekrępując. wejściem wprost od właściciela domu za odstępnem poszukuje się. Łask. oferty należy nadsyłać do Adm. P. Z. ulica Jagiellońska 5 pod „AW“.

Podróżujących

pań i panów do sprzedaży artykułu spożywczego poszukujemy. Mała kaucja pożądana. Łaskawe zgłoszenia uprasza się kierować do Administracji Polski Zachodniej Nr. 2983.

Bezpłatnie!

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakt., zdolności przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“, skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę.

Młodzieniec

lat 18 z uczciwej rodziny pragnie wstąpić na lat 2—3 w naukę, gdzie otrzymałby całkow. utrzymanie, najchętniej do składu kolonjalnego, bławatnego i t. p. Łask. zgłoszenia do katol. Związku Polek w Katowicach, ul. Pocztowa 11, dla J. L.

Najtańsze

źródło zakupu

Zatrzaski do czapek i rękawiczek. Płótno i skóry dla introligatorów. Skóry i dermatoid do mebli i samochodów. Zamki i przybory do tek, walizek i kufrów poleca

I. B. Berman,
Warszawa, Nalewki 38.
Próbne zamówienia za zaliczeniem.

Nie kupujcie rowerów

a żądajcie przedtem bezpłatnych ilustrowanych cenników najnowszych rowerów pierwszorzędnych fabryk na 1929 r. Ceny najtańsze. Warunki dogodne. Radio-Lubicz Warszawa 103, Marszałkowska 104.

Wille

pensjonaty na letniska w dzierżawę poszukiwane na Śląsku. — Oferty ze szczegółowemi warunkami przesyłać: Warszawa, ul. Chmielna 17 m. 5.

Składnice

fabryczne i ubikacje biurowe w nowym budynku 300 m kwadratowych natychmiast do wynajęcia. Łaskawe zgłoszenia kierować należy do firmy Józef Pisarek, Fabryka Likierów Katowice II, Krakowska 88, Telefon 1027.

Poszukujemy

zastępców

którzy zaprowadzeni są w kawiarniach, restauracjach i składach delikatesów. Nowe artykuły i możność wysokiego zarobku. Ewentualne przyjęcie na własny rachunek. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Polski Zachodniej pod „Zarobek“ Nr. 2984